Nr. 106. Wtorek, 10 Maja 1887 **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie [illegible] zł., półrocznie [illegible] zł., kwartalnie [illegible] zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 13 zł., półrocznie [illegible] zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi [illegible] ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje [illegible] zł.

Jednorazowe inserata obliczają się po 7 centów [illegible] od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej z powodu zaślubin Jego Cesarskiej Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa ustanowić z Swojego prywatnego majątku fundacyę, której dochód przeznaczony zostaje, podobnie jak dochód fundacyi przed dwoma laty dla słuchaczy uniwersytetów ustanowionej, na 22 stypendyów po trzysta złr. w złocie dla słuchaczów wyższych zakładów naukowych austryacko-węgierskiej Monarchii. Z stypendyów tej fundacyi, która nosić będzie nazwę „Fundacya stypendyjna w złocie Cesarza Franciszka Józefa", przypada dla akademii technicznej w Wiedniu i król. węgierskiej politechniki w Budapeszcie po cztery, dla obu akademij technicznych w Pradze po dwa, dla akademij technicznych w Gracu, Bernie i we **Lwowie** oraz dla akademii rolniczej i akademii sztuk pięknych w Wiedniu po dwa stypendya.

Nadto raczył Najj. Pan z powodu zaślubin Najd. Cesarzewicza utworzyć dziesięć nowych bezpłatnych miejsc fundacyjnych w zakładach wychowawczych dla córek c. k. oficerów w Hernals i Oedenburgu. Miejsca te nosić będą nazwę: „Miejsca fundacyjne Rudolfa i Stefanii."

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 maja.

Pismo niepolityczne, poświęcone głównie sprawom finansowo-ekonomicznym, *Tresor*, podnosi w uwagi godnym artykule rozwlekłość obrad budżetowych i wynikającą ztąd stratę czasu, która corocznie powtarza się przy uchwalaniu budżetu. Chociaż minister skarbu wniósł preliminarz na kilka tygodni przed końcem roku, mimo to dotąd nie jest jeszcze uchwaloną ustawa finansowa i prowizoryum budżetowe potrwa jeszcze stosunkowo długo. Ponieważ rozwlekłość obrad budżetowych stała się chroniczną, mniema *Tresor*, że należałoby pomyśleć nad środkiem zaradczym, czem byłoby ustanowienie dwuletniego peryodu budżetowego. Ustawa finansowa miałaby i nadal obejmować tylko budżet jednego roku, ale równocześnie z uchwaleniem tej ustawy parlament mógłby unormować także wydatki i dochody stale się powtarzające na rok następny, z zastrzeżeniem poprawienia lub uzupełnienia pojedynczych pozycyj przed początkiem tego roku.

Pomysł zaprowadzenia dwuletniego peryodu budżetowego nie może być traktowany wyłącznie ze stanowiska finansowego, gdyż ze względu na sytuacyę parlamentu ma on wybitny charakter kwestyi politycznej, zwłaszcza po tem wszystkiem, co w tej sprawie zaszło w Niemczech. Z tego powodu *Tresor* sam nazywa pomysł swój pozbawionym nadziei urzeczywistnienia.

Wspominamy o tym głosie organu stojącego zdala od wiru walki między stronnictwami, oczywiście tylko jako o objawie opinii zasługującym na wzmiankę, ale nie jako o projekcie na serio postawionym. Dlatego właśnie, iż *Tresor*, chociaż nie jest dziennikiem politycznym i nie reprezentuje żadnego stronnictwa, przenosi nawet niepopularny pomysł zaprowadzenia dwuletniego peryodu budżetowego nad dłuższe trwanie stanu takiego jak obecny, głos ten powinien wywołać refleksyę tam, gdzie się znajdują główni bohaterowie systemu przewlekania obrad w nieskończoność.

Zaślubiny Najdost. Następcy Tronu.

Wiedeń, 9 maja. (*Tel. Gaz. Lw.*) Dziś odbył się uroczysty wjazd Najdost. Królewnej Stefanii do zamku cesarskiego wśród odgłosu dzwonów we wszystkich kościołach, salw działowych i entuzyastycznych okrzyków ludności. Od *Theresianum* do zamku cesarskiego ustawione były maszty z festonami a wszystkie domy ustroiły się flagami, girlandami z zieleni i kwiatów, kobiercami i herbami. Na moście Elżbiety wznosił się pawilon do przyjęcia ozdobiony koroną. Cały most zmienił się w tunel z zieleni i kwiatów. Już przed południem zapełniły się wszystkie trybuny przy ulicach, któremi wjazd się odbywał a tłumy ludności tworzyły gęsty szpaler. Pochód odbył się według programu i przedstawiał widok czarujący. Najdostojniejsza Narzeczona jechała z Najj. Matką Swoją w wspaniałym powozie, do którego zaprzężono sześć koni. Wszędzie witano Ją z frenetycznym zapałem. Przed pawilonem burmistrz wygłosił krótką przemowę powitalną. Królowa i Księżniczka Stefania dziękowały z głębokiem wzruszeniem. W sali zwierciadlanej pałacu cesarskiego przyjmowali Najd. Księżniczkę Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz i Król belgijski.

Polit. Corr. donosi: Przy przyjęciu **galicyjskich deputacyj gratulacyjnych** marszałek krajowy dr. Zyblikiewicz podniósł w przemowie swojej, że Galicya przejęta najgłębszą wdzięcznością za opiekę udzieloną jej prawom narodowym, złożyła u stóp Najwyższego Tronu przyrzeczenie, iż wśród wszelkich okoliczności stać będzie przy Najjaśniejszym Panu. Przyrzeczenie to ponawia Galicya obecnie przed Najdostojniejszym Następcą Tronu. W odpowiedzi Najd. Cesarzewicz polecił marszałkowi krajowemu wyrazić Galicyi najszczersze podziękowanie i najserdeczniejsze pozdrowienie. Następnie Najdost. Cesarzewicz rzekł po polsku: „Ja znam trochę język polski." Zarazem wyraził Najdost. Cesarzewicz życzenie zwiedzenia kraju, gdzie niedawno Najj. Pan tyle przyjemnych doznał wrażeń. W końcu ponowił Najd. Cesarzewicz podziękowanie w polskim języku.

Wiedeń, 9 maja w nocy. (*Tel. G. L.*) Wiedeń jaśnieje **wspaniałą illuminacyą**, która obejmuje najdalsze przedmieścia. Niezmierne tłumy ludności przechodzą ulicami. Ruch wozów w śródmieściu i na Ringstrasse zawieszony, bo jest wprost niemożliwy. Niektóre przedmioty illuminacyjne są fenomenalnej piękności.

Czas pisze: Nadszedł dzień uroczysty dla Domu Cesarskiego, a dnia tego radość podzielają w pełni narody połączone berłem Habsburgów. W dniu wesela otoczą Następcę Tronu gorące życzenia, płynące ze wszystkich dzielnic Monarchii, od wszystkich ludów, od wszystkich warstw społecznych. Nosi On imię protoplasty rodu i pierwszego fundatora potęgi państwa Austryackiego, jakby na znak ery odrodzenia na historycznych torach, którą rozpoczęło obecne panowanie.

Akt ten ślubny obok religijnego i rodzinnego, ma także polityczne i historyczne znaczenie. Jest dawne przysłowie: *felix Austria nube*, a przysłowie to świadczy, że dom Habsburgów, władając cesarstwem Rzymsko-Niemieckiem, utworzył rzeszę Rakuską nie podbojem, ale dynastycznemi związkami, uniami personalnemi, gwarantowanemi przez sankcye pragmatyczne. Geneza ta państwa Austryackiego jest drogowskazem na przyszłość. Panowanie Franciszka Józefa odrodziło historyczną ideę Austryi, odnowiło wszystkie dziejowe pakta z ludami, stworzyło nowe podstawy wspólności, uznaniem praw i swobód tych dzielnic, które choć ostatnie weszły w skład monarchii i nie drogą spadku lub umów dobrowolnych, dziś w wierności dla państwa i miłości dla tronu innym pierwszeństwa nie ustępują.

LISTY PARYSKIE

XCVIII.

Wiosna w poezyi i.... w rzeczywistości. Projekt reformy kalendarza. Ktoby na tem szczególnie zyskał. Jak można wywróżyć pogodę? Nowości piernikowego jarmarku. Zabawa gimnastyczno-patryotyczna. Autentyczni Krumirowie. Dochód dzienny z karuzelu. Najnowszy wynalazek Edissona. Rzut oka na salon przed jego otwarciem. Charakter tegorocznej sztuki. Ekscentryczność. Zbytni rygor komitetu; protest p. Munkaczy. Rossyjska artystyczna anneksya.

Maj! Wiosna!... w około
Pogodnie, wesoło.
Zielono, błękitnie!

Temi słowami zaczął Syrokomla jedną z najładniejszych bajeczek, jakie mi się zdarzyło czytać. Ale nie idzie mi tu o *Rubelek Tesi* litewskiego lirnika, tylko o ogólną zasługę poetów, co, wrażliwsi niż reszta zwyczajnych śmiertelników na powaby przyrody, umieją w kreśleniu jej obrazów dobierać takich wdzięcznych farb i rysów, że te ich obrazy utrwalają się w pamięci tych, co ich opisy czytają, a co jeszcze ważniejsza, przechodzą w dziełach ich do potomności. Jak to dobrze, że wnukowie nasi dowiedzą się naprzykład ze słów Syrokomli, że za jego czasów, na wiosnę, w maju, było pogodnie, wesoło, zielono i błękitnie. Ja, co już w najlepsze żyłem w owych czasach, i niejedno z ówczesnych wrażeń pamiętam, rad jestem, żem w *Rubelku Tesi* znalazł potwierdzenie własnych wspomnień, patrząc w tej chwili na szyby mego okna, brutalnie smagane rzęsistym deszczem i obfitemi ziarnami gradu jakby pestkami od wiszni, których przed dwoma miesiącami bo w początkach marca na św. Kazimierz przysłał mi cały koszyk jeden mój przyjaciel z Turynu, a których tu dotąd ani widziałem; a za oknem zamiast zieleni, czarniawe błoto i suche, bezlistne żołędzie drzew, a na niebie zamiast błękitu, jakieś ołowiane, szare sklepienie, tu i ówdzie poplamione czarnemi chmurami jak atramentem.

Jeżeli tak radykalna reforma pór roku pozostanie na dobre i na dalsze lata, to kto wie, czy znowu potomkowie nasi, czytając poetyczne opisy wiosny i maja, nie przyjdą do przekonania, że poeci żyją tylko zmyśleniem, że sami siebie i drugich łudzą i że im jednem słowem w niczem wierzyć nie można.

W każdym razie — boć przecie kiedyś, choćby znacznie później, będzie pięknie i pogodnie, kwiaty zakwitną i drzewa się zazielenią i będzie nareszcie wiosna — należałoby, żeby nie łudzić świata i nie narażać ludzi na ciągłe zawody, zmienić raz, odpowiednio do dzisiejszych usposobień przyrody, daty, które niegdyś były właściwemi ale dziś takiemi nie są, nie upierać się przy tem, że każda z czterech pór roku ma trwać przez trzy miesiące, przenieść naprzykład wiosnę na czerwiec, lato naznaczyć zaraz w lipcu i połowie sierpnia, jesień zaś złączyć z zimą i powiedzieć, że ta spółka panuje przez pozostałe dziewięć miesięcy roku, rządząc naprzemian po kilka dni albo tygodni; słowem, że gdy deszcz pada, to znaczy, że jest u steru jesień, a gdy mróz, to widać że zima zasiadła na niejaki czas na tronie.

Z tą zmianą kalendarza astronomicznego wypadłoby także wprowadzić odpowiednie zmiany w kalendarzu kościelnym i administracyjnym. We wszystkich katolickich krajach naprzykład w czasie świąt wielkanocnych, bywają od najdawniejszych czasów zabawy ludowe, jarmarki i igrzyska, a w Paryżu więcej niż gdziebądź indziej — nie dlatego, żeby tu więcej chciano temi obchodami uczcić święto Zmartwychwstania Pańskiego, ale dlatego, że tu pochopniej niż gdziekolwiek korzystają z każdej sposobności żeby się bawić, tem bardziej że ta zabawa jednych drugim daje pożądaną, piękną sposobność do niezwykłego zarobku.

Jakżeby naprzykład szczęśliwi byli i błogosławili zmianę kalendarza niezliczeni handlarze i przemysłowcy, których na tegoroczny jarmark piernikowy zebrało się według policyjnych wykazów trzy razy więcej niż w poprzednich latach — gdyby święta wielkanocne przypadły w czasie rzeczywistej, miłej, pogodnej wiosny, kiedy, tymczasem, pomimo trzech tygodni trwania tego jarmarku, a zatem prawa liczenia na jakie dwadzieścia dni zarobku, dotychczas ledwie mieli trzy czy cztery dni, w których tak chciwa zabawy ludność Paryża mogła się odważyć na wycieczkę ku Tronowemu placowi i na przyległe mu bulwary. Z jakimże pospiechem i zapałem, z jaką radością wędrowałaby ku tej stronie cała ludność stolicy, która niczego bardziej nie pragnie jak przy tej raz na rok zdarzającej się sposobności, bez potrzeby oddalania się za fortyfikacye Paryża na tak zwane *fêtes patronales*, bujać się na huśtawkach, przejeżdżać na karuzelach, oglądać kobiety olbrzymki, dzieci fenomenalne, lewki, małpy, niedźwiedzie, hecarzy, akrobatów, panoramy, kosmoramy, dioramy, i raczyć się piernikami, naleśnikami, waflami i przeróżnemi innemi łakociami, od których teraz z daleka trzyma nawet najgorętszych zwolenników tych zabaw pod gołem niebem prawie nieustający od kilku tygodni deszcz z akompaniamentem mroźnego północnego wiatru, który doprawdy pod względem niemiłych wrażeń może ubiegać się o pierwszeństwo z tak osławionym afrykańskim *sirocco*, choć tamten zamiast wody i zimna niesie z sobą upał i gorący piasek.

Ja sam nawet muszę się skarżyć na tę uporczywą niepogodę, bo chociaż dawno już zobojętniałem na przyjemności huśtawki albo karuzelu, choć nie byłem nigdy zapalonym amatorem pierników, chciałem jednak szczerze zwiedzić dokładnie całą blisko trzechwiorstową długość wielkanocnego kiermaszu, żeby wynaleźć coś zupełnie tym razem nowego, bo bez nowości żaden jarmark piernikowy odbyć się nie może.

Pamiętam jeszcze ze szkolnych czasów, że nasz profesor botaniki, zapalony amator [illegible] ekskursyi na Bielany albo do Marymontu dla zbierania roślin do zielnika, zawsze nam mówił, że jeżeli na zachmurzonem niebie dostrzedz można przynajmniej tak duży kawał błękitu, żeby z niego można było wykroić porządną kurtę i pantalony dla średniej miary człowieka, to już można liczyć na jaką taką pogodę. Więc też kilka dni temu, choć było i mokro i wietrzno, ale że tu i ówdzie na szarem tle nieba przeświecały niewielkie niebieskie plamki, wybrałem się z domu i przy pomocy omnibusów i tramwayów, po blisko dwóch godzinach drogi znalazłem się na placu tronowym. Ale niestety wiatr i deszcz co mnie nie odstraszyły, zrobiły najzupełniejszą próżnię w tem zaimprowizowanem mieście z desek i płótna, w którem rozstrojona zimnem i bezczynnością wzdycha rozpaczli-

Powtarzamy też dziś z innemi ludami Austryi, ową starą wróżbę *felix Austria nube*, bo choć małżeństwo Następcy Tronu nie wzbogaci monarchii nabytkiem nowych prowincyj, daje rękojmie szczęścia dla dostojnych nowożeńców, a pomyślności dla ludów. Księżniczka, która wchodzi w dom cesarski i staje na stopniach Tronu, wnosi z sobą w wianie, okrom cnót rodzinnych i osobistego uroku, te zasady i idee, które łączą starą monarchię Habsburgów z młodem królestwem Belgijskiem. Austrya i Belgia różnią się obszarem swych granic i przestworem dziejowego rozwoju, ale spotykają się harmonią wewnętrznego ustroju, tą siłą, którą starym czy młodym państwom, wielkim czy małym narodom dać może tylko dobrze zrozumiana, na prawowitości i wolności oparta zasada monarchiczna.

Na całym kontynencie europejskim chwiejny i zagrożony sztandar monarchiczny, powiewa swobodnie, owszem tryumfująco, jedynie nad starem państwem Habsburgów i nad młodem królestwem Belgów. Na różną skalę i w odmiennych warunkach zasada monarchiczna wytrzymała tu i tam wszelkie próby: dowiodła w Austryi, że jest najlepszą tarczą na zewnątrz a cementem wewnątrz, że nie utraciła nic z swego historycznego uroku, owszem nowym pokryła się kwiatem wierności i przywiązania ludów, które w starożytnym Tronie uznają symbol bezpieczeństwa, równowagi praw i swobód. Historya zapisze imię Cesarza Franciszka Józefa, że gdy dokoła szerzyły się burze wstrząsające najpotężniejszemi mocarstwy, gdy zasady monarchicznej nadużywano, gdy jej zaprzeczano, On dodał jej godności i uroku, ocalił ją, odrodził i umocnił, zwracając się do ludów i w nich szukając podstawy dla tronu. Ale historya zapisze także imiona Leopolda I i Leopolda II, królów Belgii, że zdołali w czasach prądów republikańskich nowy organizm oprzeć i utwierdzić na zasadach monarchicznych. Kiedy zewsząd złowrogie namiętności zwracają się przeciw tronom, w dwóch tych państwach jedynie wzmogło się uczucie dynastyczne, a wypadek rodzinny, dzień wesela Następcy Tronu, jest źródłem radości dla ludów.

Bez długich zapowiedzi i przygotowań, bez kierującego komitetu, przystrojenie naszego miasta i oświetlenie wczorajsze, pozostawione w całem tego słowa znaczeniu dobrej woli jednostek, było prawdziwą a świetną improwizacyą, wiernym obrazem uczuć ludności całej, która z właściwym sobie taktem zrozumiała doniosłe znaczenie chwili wobec przyszłości monarchii i kraju. Wieczór wczorajszy był żywem echem pamiętnych uroczystości wrześniowych, echem tych radosnych uniesień, na jakie tylko tradycyjna gościnność i najszlachetniejsza wdzięczność zdobyć się mogła dla uczczenia Miłościwego Monarchy. Ten sam nastrój w nieprzejrzanych tłumach, jakie zalegały jaśniejące tysiącami świateł ulice i place śródmieścia, obserwować było można wczoraj, jak przed ośmiu miesiącami, kiedy z takim zapałem kraj cały witał u siebie Najj. Pana jako gościa. Inaczej też być nie mogło; uczucie wdzięczności bowiem właśnie należy do tych, które nie starzeją się nigdy.

Nie ma ulicy we Lwowie, w którejby nie powiewały flagi o barwach państwa i kraju, nie było domu, aż po kresy miasta, któryby wczoraj wieczór nie był zapłonął rzęsistem światłem. Tym razem illuminacya miała do walczenia z dwoma współzawodnikami: księżycem bliskim pełni i późnym zmrokiem, a walka trzech rodzajów światła przedstawiała dziwnie oryginalne efekta. Ratusz i wszystkie inne budynki miejskie, szkoły ludowe i średnie, dalej pałac sejmowy i gmach Wydziału krajowego, wspaniale przybrane w chorągwie, trofea, festony i tarcze z herbami oraz cyframi Najd. Nowożeńców „*R. S.*“ jaśniały *a giorno*. Magicznego blasku dodawały poważnej fasadzie ratuszowej dwa olbrzymie kagańce w rękach posągu „Gościnności“ na portalu głównym. Gmachy hotelowe, bankowe, teatralny, kasynowy, pałac ks. Sapiehów, gmach zakładu Ossolińskich i imienia Dzieduszyckich, oraz wiele innych pałaców i domów prywatnych rzucały całe strugi światła na rojące się na ulicach tłumy, a wspaniały prawdziwie widok przedstawiał i tym razem zwłaszcza plac Maryacki, z pysznemi perspektywami swemi w stronę wałów Hetmańskich i ulic Teatralnej, Sobieskiego, Kopernika, oraz z perspektywą szeregu placów zakończonych kościołem Bernardyńskim. Na cyrku przy ulicy Jagiellońskiej płonęło słońce elektryczne. Nie brak też było transparentów i napisów, a imponowały na cały plac Maryacki kolosalne cyfry *R. S.* ułożone z lampionów porcelanowych na portalu magazynu Dittmara. — Wszystkie kapele wojskowe, oraz kapela *Harmonii*, przez cały czas illuminacyi, której sprzyjała piękna pogoda, przeciągały z muzyką ulicami.

Dzisiaj zrana we wszystkich świątyniach katolickich przy licznym udziale publiczności odbyły się solenne nabożeństwa na intencyę Najdostojniejszych Nowożeńców. W kościele archikatedralnym ob. łac rozpoczęła się msza św. o godz. 9 zrana Celebrował *in pontificalibus* w licznej asystencyi duchowieństwa JE. Najprzewielebniejszy Arcypasterz ks. Wierzchlejski. W presbiteryum zajął miejsce JE. p. Namiestnik, hrabia Potocki, tudzież naczelnicy wszystkich władz rządowych i autonomicznych. Nawa kościelna była przepełnioną najwyższymi reprezentantami władz wojskowych i cywilnych, tudzież bardzo licznie zebraną publicznością.

O godzinie zaś 9 m. 50 rozpoczęło się solenne nabożeństwo w kościele archiepiskopalnym obrz. gr. kat. u św. Jerzego, które w asystencyi duchowieństwa odprawił ks. oficyał Malinowski.

Po uroczystych nabożeństwach odbyło się u JE. p. Namiestnika przyjęcie deputacyj z gratulacyami, a to w następującym porządku: Duchowieństwo: Ks Arcybiskup obrz. łac z kapitułą; kapituła grec. katol.; kapituła ormiańska; przełożeni konwentów: grec. oryental. probostwo; seniorat ewangielicki, rabin izrael. Następnie generalicya; dalej naczelnicy krajowych władz państwowych i autonomicznych; rektor i senat wszechnicy z dyrekcyą biblioteki uniwersyteckiej; rektor politechniki z profesorami; dyrektorowie gimnazyów i szkoły realnej; dyrektorowie seminaryów nauczycielskich i wszystkich szkół ludowych; dyrektorowie policyi, poczt i telegrafów oraz naczelnik urzędu górniczego; przełożeństwa gmin wyznaniowych: deputacya wszystkich kolei galicyjskich; prezes komisyi chowu koni; Rada powiatowa; Izby adwokatów, notaryuszów i inżynierska; komitét Towarzystwa gospodarczego; Izba handlowa i przemysłowa; deputacye weteranów wojskowych oraz innych stowarzyszeń i korporacyj. Osobno odbyło się przyjęcie deputacyi szlachty.

W teatrze hr. Skarbka rozpocznie dzisiejsze przedstawienie, złożone z pierwszego aktu opery *Halka* i komedyjki J. A. hr. Fredry *Posażna jedynaczka*, transparent zastosowany do uroczystego dnia z muzyką i chórami przy sztucznem oświetleniu. Zakończy przedstawienie „Polones“ i „Mazur błękitny“.

Z nadesłanych nam znowu w wielkiej liczbie programów obchodu w miastach prowincyonalnych, zmuszeni jesteśmy zaznaczyć tylko najważniejsze momenta. Do najpiękniejszych fundacyj, które powstały dla uczczenia i upamiętnienia dnia zaślubin Syna i Następcy Tronu tyle ukochanego Monarchy naszego, zaliczyć należy w pierwszym rzędzie ofiarę p. Jana Götza, właściciela Okocimia i rozległych tamtejszych zakładów przemysłowych. Ofiara ta obejmuje: 1) Darowiznę w sumie 1000 zł. na rzecz funduszu wsparć oficyalistów i sług zakładów okocimskich; 2) darowiznę gruntu wartości 500 złr. pod nowo zbudować się mający kościół w Okocimiu; 3) zobowiązanie wypłacenia w razie przyjścia do skutku powyższej budowy, sumy 1500 złr. oprócz obowiązkowego datku konkurencyjnego, a to na wybudowanie osobnej przy kościele kaplicy i 4) darowiznę placu i materyałów budowlanych wartości 500 złr. na rozszerzenie miejscowej szkoły ludowej w taki sposób, iżby przybył stosowny lokal dla nowej jednej klasy. P. Götz zarządził nadto udekorowanie i illuminowanie swych zakładów w dniu dzisiejszym, oraz odprawienie uroczystego nabożeństwa, w którem weźmie udział cały personal jego zakładów. — Rada miejska samborska uchwaliła na uczczenie zaślubin Najd. Arcyksięcia Rudolfa założyć drugą szkołę ludową w obrębie miasta pod Imieniem „Rudolfa“, a na budowę tej szkoły ofiarowała miejscowa kasa oszczęd. sumę 2000 zł. — W Jaśle dziś po południu odbyć się ma w uroczysty sposób spisanie aktu fundacyi pod Imieniem „Stefanii“, z której w każdą rocznicę dzisiejszej uroczystości rozdzielana będzie jednej z miejscowych podupadłych rodzin mieszczańskich zapomoga. Na tę fundacyę ofiarował burmistrz jasielski i c. k. notaryusz p. Apolinary Przyłęcki kwotę 100 zł. Jasielski komitet obchodowy uchwalił uczcić dzień dzisiejszy przedstawieniem amatorskiem, na którego zakończenie ukażą się portrety Najd. Nowożeńców w przeźroczach, otoczone grupami typów ludowych całego kraju w odpowiednich kostiumach. Kosztem gminy odbędzie się w południe obiad dla sześćdziesięciu ubogich, po południu ślub córki zasłużonego i powszechnie poważanego nauczyciela szkół ludowych z młodym, a wzorowo swe obowiązki spełniającym nauczycielem ludowym, wieczór zaś na całej ziemi jasielskiej spalone będą sobótki.

Rada gminna przemyska dla upamiętnienia dnia zaślubin Najd. Następcy Tronu z Królewną Stefanią belgijską, uchwaliła utworzyć fundacyę stypendyum o rocznych 100 złr. dla ucznia szkół średnich i złożyć na ręce p. starosty miejscowego wyrazy hołdu i serdecznych życzeń, a zarazem prośbę o wyjednanie, aby stypendyum wspomnione nosiło Imię Najd. Nowożeńców. Wreszcie jarosławska rada gminna uchwaliła rozdzielić w dniu dzisiejszym kwotę 100 złr. pomiędzy ubogich. Naczelnicy gmin powiatu jarosławskiego, zebrani na rokach urzędowych, złożyli na ręce p. starosty miejscowego wyrazy najgłębszego hołdu i niezłomnego przywiązania do Najjaśniejszego Domu Cesarskiego, oraz najlepsze życzenia dla Najdostojniejszych Nowożeńców. Na ręce właściwych pp. starostów złożyły adresy hołdownicze i gratulacyjne: reprezentacya gminy zbarazkiej i gmina wyznaniowa obrz. gr. katol. w Delatynie. W miastach: Brzeżanach, Chrzanowie i Trzebini, w Skawinie, Tłustem i wielu innych zarządzone były solenne nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, wysłanie deputacyj z hołdem i gratulacyami do reprezentantów władzy politycznej, pobudki i pochody z pochodniami, defilady straży ogniowych, illuminacye i różne zabawy ludowe. Jako w dzień prawdziwie świąteczny i drogi uczuciom, ludność w wielu miastach postanowiła powstrzymać się od zajęć i nie otwierać sklepów.

KORESPONDENCYE

Berlin, 7 maja.

□ Obecna sesya parlamentu niemieckiego — ostatnia przed nowemi wyborami — nie odznacza się bynajmniej poważnemi, przedmiotowemi obradami nad wnioskami rządu. Więcej ona podobna do hałaśliwej kampanii wyborczej, aniżeli do spokojnej pracy reprezentantów ludu. Wiadomo, że prawie wszystkie przedłożenia rządu przez parlament będą odrzucone; lecz ani rząd ich nie cofa, ani parlament im krótką procedurą karku nie skręca: bo i rządowi i poszczególnym partyom pożądana jest okazya do wynurzenia swych zapatrywań na obecny stan wewnętrznej polityki, na kierunek, jaki ona na przyszłość mieć może, lub powinna, i na domniemywany rezultat nadchodzących wyborów. Pod tym względem nie stanowi wyjątku nawet ks. Bismarck, któremu przecież głównie na tem zależećby powinno, by propozycye rządowe umotywować i większość dla nich pozyskać. Owszem, właśnie kanclerz w przemówieniach swych z zamiłowaniem robi ekskursye na pole wyborcze, a że Izba wstępuje w jego ślady, dziwić się nie można. Na podstawie jego własnych słów wolno nawet sądzić, iż mu na przyjęciu przedłożeń rządowych zbyt wiele nie zależy; wniósł on je głównie dlatego, aby kraj oświecić, dokąd rząd zmierza, a jeśli jego projektów socyalno-ekonomicznych i finansowych nie przyjmie parlament obecny, to przyjmie je następny; o tem kanclerz, jak przedwczoraj twierdził, jest przekonany. Teraźniejsze jego wysilenia mają na oku złamanie skrajnej lewicy, postępowców i secesyonistów, i utworzenie silnej partyi rządowej, na którą się mają złożyć prawe skrzydło liberałów pod wodzą Bennigsena i dwa odcienia stronnictwa zachowawczego. Gdyby mu się to udało, nie byłoby stronnictwo katolickie nadal partyą decydującą, jak nią jest obecnie. By zgnieść partyę skrajną, do której prawie wszyscy żydzi i pisma żydowskie się zaliczają, toleruje ks. Bismarck agitacyę przeciwżydowską; w tym samym celu wywołał swem twierdzeniem, że magistrat postępowego miasta Berlina rozkłada niesprawiedliwie podatki, namiętną walkę części obywatelstwa przeciwko temuż magistratowi, a gdy i to jeszcze nie zdawało mu się wystarczać, rzucił niby mimochodem groźbę, że przez przeniesienie siedliska parlamentu, a ewentualnie i sejmu, do innego miasta pozbawi postępowych wyborców Berlina znacznej części ich dochodu. W pierwszej chwili nie brał nikt tej groźby na seryo. Lecz niebawem przypomniano sobie, że ks. Bismarck tak w zewnętrznej jak w wewnętrznej polityce lubi niespodzianki i że ma władzę po temu, by swe zamiary zamienić w czyn. Z pewnością więc niejeden właściciel hotelu, restauracyi, niejeden kupiec i przemysłowiec już dziś się nad tem zastanawia, co lepiej: czy pozostać wiernym swym politycznym przekonaniom, czy też patrzeć, zkąd chleb? Półurzędowe pisma postarają się oczywiście o to, aby to dylema nie zeszło tak prędko z porządku dziennego. Drugą część projektu — utworzenie silnej partyi rządowej — wyjawił ks. Bismarck przedwczoraj, gdy parlament obradował nad zaprowadzeniem dwuletniego budżetu i czteroletniego mandatu posłów do parlamentu, zamiast trzechletniego, jak jest obecnie. Zabierając głos po Bennigsenie, który ubole-

---

wie cała liczna ludność, biedna po większej części i godna pożałowania, bo szukająca najczęściej na drodze uczciwej zarobku. Zamiast wesołych śmiechów, rozmów, śpiewów niezliczonego zwykle tłumu, jakieś milczenie śmierci. Trąby, klarynety, katarynki milczą, bo po co budzić echa wśród puszczy; pobieleni mąką pajace snują się jak na cmentarzu widma; deszcz pogasił płomyki gazowe i weneckie latarnie wzdłuż malowanych frontonów, osamotnionych teatrów, cyrków i panoram, a z tych wszystkich kilkudniowych budowli odzywają się głosy zwątpienia i rozpaczy, bo już dziesięć dni minęło bez zarobku, a któż zaręczy za resztę. A jeżeli tak dotrwa do końca, jakże ci nieszczęśliwi zastąpią brak zarobku, na który liczyli i który miał im pozwolić opłacić koszta sprowadzenia się i usadowienia tutaj, a po skończeniu piernikowego jarmarku przenieść dalej swoje koczujące namioty.

Słowa mojego profesora botaniki sprawdziły się tym razem. Około południa na parę godzin zamknęły się upusty niebieskich katarakt, i, jak powiada paź w jednej baladzie Walter-Skota: „wiatr z gór przestał oddychać“ a słońce ukazało się niejednemu, co już myślał, że ono chyba poszło przyświecać innym światom. Jakby z pod ziemi, albo rzeczywiście jak grzyby po deszczu, zjawiły się od razu tłumy chciwe zabawy i życie zawrzało na całym placu; zauważyłem nawet miejscami mnóstwo wykwintnych powozów i w nich naturalnie strojne damy całego i poł-świata, które widocznie przeniosły na ten jeden raz przejażdżkę po placu Tronowym nad zwykły *tour du lac* w lasku Bulońskim.

Nie będąc pewnym, czy pogoda potrwa dość długo, przelotem prawie starałem się wyśledzić coś godnego zanotowania. Już to u Francuzów szczególną wartość ma wszystko, co należy do *actualité*, to jest do dziejów obecnej chwili. Więc też kosmoramy przedstawiają tym razem: Pożar wielkich magazynów *du Printemps*, śmierć Aleksandra II, trzęsienie ziemi w Chios. W budach *du curiosités* miejsce Zulusów i dzikich ludzi z Otaity zajęli Krumirowie równie autentyczni jak tamci, których z pomocą sadzy i oleju, fabrykowano zwykle w cyrkułach Popincourt i Mouffetard, ale których dzikie krzyki, tańce i akrobatyczne przedstawienia, stanowią zawsze pociągającą dla ludu zabawę.

Tradycyonalna głowa Turka, na której amatorowie próbują siły zamachu ręki, zastąpioną także została przez głowę Krumira i naturalnie patryotyzm sprowadza natłok pretendentów do walecznego uderzania drewnianą pałką w te głowy dzikich mieszkańców Afryki, przeciw którym Francya wojnę prowadzi.

Podczas kiedy w Paryżu dopiero zapowiedzianą została budowa pewnego rodzaju Alhambry pod nazwą Eder-théatre, na placu Tronowym już pod tym tytułem wznosi się z drzewa i płotna świątynia Talii i Melpomeny w której uczone psy i małpy występują jako artyści dramatyczni.

Z innych nowości uderzył mię tylko dwupiętrowy karuzel z końmi i powozami naturalnej wielkości, poruszany machiną parową o sile sześciu koni, oświetlony kilkuset lampami. Doprawdy, niejeden z mniejszych teatrów paryskich nie kosztował pewno tyle co ten prawdziwie olbrzymi karuzel, ale też niejeden z tych teatrów mógłby mu pozazdrościć dziennego dochodu. Na raz siada na dwu piętrowych szeregach wierzchowców i powozów przynajmniej jakie 300 osób, z których każda płaci 15 centymów za pięć minut jazdy; to znaczy, że za każdym razem właściciel zbiera 45 franków. W dniach pogodnych trzy do czterech razy na godzinę miejsca są zapełnione i jazda ponawia się, co stanowi 135 do 180 fr. na godzinę, a że w dniu liczy się takich godzin 15, od 8 zrana do 11 wieczorem, więc dochód dzienny wynosi od 2000 do 2700 fr.

Jest tu także nieskończenie skromnych wymiarów ale dowcipnie na dobroduszną ciekawość publiczności oblibzona niby nowość, bo pod imponującym tytułem: Najnowszy wynalazek Edissona, z dopiskiem poniżej: „Dość jest usiąść na tem krześle, aby się dowiedzieć o długości swego życia“. Nazwałem to niby nowością, bo jest to zwykła waga decymalna tylko tak urządzona, że waga położonego na niej przedmiotu wykazuje się w kilogramach zapomocą skazówki obracającej się na cyferblacie, na którym szeregiem wypisane są numera od 50 do 100, nikt więc nie spotka się z zapowiedzią wcześniejszej śmierci jak w piędziesiątym roku, a kto waży choćby tylko 102, fanty już otrzyma obietnicę 51 lat i tak dalej aż do 100, bo skazówka dalej już nie pokazuje, ale trzebażby być zanadto wymagającym, żeby nie poprzestać na wróżbie stuletniego życia.

Jeszcze jedną nowość nie przedstawia ale stanowi w tym roku rozporządzenie prefekta policyi, które, dozwalając miejsca na kiermaszu wszelkiego rodzaju menażeryom, najsurowiej zakazało przedstawień tak zwanych pogromów i wszelkiego wchodzenia do klatek dzikich zwierząt. Policya tyle w ostatnich czasach popełniła błędów różnego rodzaju, że czas było istotnie, żeby się raz choć zdobyła na takie prawdziwie rozumne rozporządzenie.

(Dokończenie nastąpi.)

wał nad tem, że parlament teraźniejszy dla tego dodatnio działać nie może, że większość raz z tych, raz z owych partyj się składa, podczas gdy dawniej rząd z góry wiedział, na które stronnictwa może liczyć, prosił kanclerz przywódcę narodowych liberałów, aby się przy przyszłych wyborach otrząsł od wpływu partyi skrajnej, łączącej się choć nie w teoryi to w praktyce z socyalnymi demokratami, i szukał związku ze stroną prawą, przez co u rządu uzyska znów zaufanie i wpływ, którym się dawniej cieszył. Lecz zarazem, co nie mniej ważne, postawił ks. Bismarck Bennigsenowi conditio sine qua non która dla liberałów jest bardzo ciężką. Zażądał od nich, aby porzucili politykę wolnego handlu, która, jak kilkakrotnie z naciskiem powiedział, byłaby państwo doprowadziła do powolnej śmierci głodowej, a przyjęli system ceł opiekuńczych, które zdaniem kanclerza jeszcze podwyższone być powinny. Jeśli liberały na tę propozycyę nie przystaną, to ks. Bismarck chce z nimi postąpić według dewizy „kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie." I otóż bardzo ciekawe pytanie, jak sobie stronnictwo narodowo-liberalne w przyszłych wyborach postąpi, jaki ogłosi program?

O stronnictwie katolickiem kanclerz w swej długiej mowie ani słowem nie wspomniał. Jak się zdaje, milczenie to było obrachowane. Jeśli się uda z prawego skrzydła liberałów i ze zachowawców utworzyć partyę rządową, będzie można tej koalicyi liberalno-protestanckiej wydać na łup kościół katolicki i kulturkampf rozżarzyć z ponowioną energią; nie uda się projekt, to nie pozostanie nic innego, jak szukać w katolikach sprzymierzeńca. Windhorst pierwszej ewentualności się nie obawia, gdyż według jego zdania nienaturalna koalicya liberałów i zachowawców, skoroby rzeczywiście miała przyjść do skutku, długo utrzymać się nie może, ponieważ właśnie w kwestyach ekonomicznych, które teraz w Niemczech są na porządku dziennym, zapatrywania ich zbyt jaskrawo się różnią. Co do drugiej ewentualności, to oświadczył Windthorst, że katolicy swego odrębnego i wyczekującego stanowiska nie opuszczą, dopóki kulturkampf ukończonym nie będzie. Chociażby ministrem wyznań miał zostać Falk Nr. 2 — mowca miał na myśli prezydenta regencyi w Trewirze, p. Wolffa — to katolicy od swego programu nie odstąpią, a że liczba ich posłów w przyszłych wyborach się nie zmniejszy, o tem nikt nie wątpi. Co innego po ukończeniu walki kościelno-politycznej. Katolicy, przeważnie zachowawczo usposobieni, przyczyniliby się do tego, iż z wyborów wyszłoby stronnictwo konserwatywne, któreby i liczbą i zdolnościami liberałom dorównywało.

Przyszłe wybory będą rzeczywiście ciekawe. Jak się zdaje, ks. Bismarck ciekawość tę jeszcze kilku przemówieniami i niespodziewanemi zwrotami spotęguje.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wychodźtwo z Irlandyi.)

Zwrot, który nastąpił po wniesieniu przez rząd projektu reformy prawa ziemskiego w w Irlandyi, objawił się w pierwszej chwili ze strony ludu silną reakcyą i kilku wykroczeniami, o których doniosły z ostatnich dni dzienniki, jakoteż umiarkowanym, ale nieuwzględnionym protestem najwyższego duchowieństwa. Obecnie nastąpiło przygnębienie umysłów i bezradność, a miary złego dopełniła waśń w łonie stronnictw irlandzkich. Nasmutniejszym rezultatem tego zwrotu jest okoliczność, że masy ludu rozpoczęły z Irlandyi emigracyę. Jeden z dublińskich dzienników tak o tem pisze:

„Wychodźtwo naszego ludu odbywa się z niesłychanym pospiechem. Ani nowy projekt ustawy gruntowej, który tak wiele obiecuje, a tak mało dla ludu czyni, ani zresztą o wiele świetniejsze obiecanki fantastyczne, które robiła liga agraryjna, byle tylko lud trzymał się ziemi, na której się urodził — nic nie było w stanie przeszkodzić uchodzeniu ludzi z ich własnej ojczyzny, jak gdyby ich tutaj spotkać miała jaka zaraza. Od trzech lat, w ciągu których panował głód w Irlandyi, nie byliśmy świadkami tak gorączkowego i tak groźne rozmiary przybierającego wychodźtwa najżywotniejszej części ludu. Prawie co tydzień powiększają się te masy ludności emigrującej. W ostatnim tygodniu nie mniej, jak dwanaście parowców wpłynęło do zatoki w Queenstown, ażeby zabrać na pokłady ludność uchodzącą do Ameryki. W ogóle w tygodniu ubiegłym odpłynęło z zatoki Cork 2418 osób. Znaczna cyfra wychodźców, którzy nie mogli znaleźć łożek w kajutach, czeka na przybycie świeżych parowców".

Cyfra tych, którzy w ciągu miesiąca stycznia 1881 r., a zatem w najostrzejszej porze roku wyemigrowali do Ameryki z Irlandyi, wynosi według wiarogodnych źródeł przeszło 60.000 ludzi. Miesiące tego roku zaliczają w dziennikach wychodźtwa irlandzkiego do najbardziej wyjątkowych, jakie pamięta historya emigracyi irlandzkiej. W lutym odpłynęło do Ameryki przeszło 8.000 ludzi, w marcu 9.000. Słowem w miarę słabnącej opozycyi irlandzkiej w parlamencie angielskim, wzmagało się wychodźtwo. Skoro w Irlandyi ogłoszony został stan wyjątkowy i ustawa o posiadaniu broni, chociaż w całej Irlandyi uwięziono tylko 40 osób, emigracya jednak wzmogła się nagle w kwietniu i doszła znowu do pokaźnej cyfry 30.000 ludzi. Główną winę przypisują przywódcom ligi irlandzkiej, którzy liczyli na masy, a te znowu na swoich reprezentantów. Zawiodły się obie strony. Dzienniki irlandzkie narzekają na brak taktu i rozumu przywódców ligi. Obustronne te złudzenia pozbawiły kraj w ciągu czterech miesięcy ogółem 107.000 ludzi, którzy uszli do Ameryki. Jeżeli tak dłużej potrwa, to przywódcy ligi, zostaną bez szeregowców.

Z powyższych rezultatów wynika, jak roztropny był głos biskupów, którzy żądali w memoryale, ażeby rząd poczynił zmiany w projekcie nowej ustawy, a szczególniej w ustępie, który mówi, iż rząd ma ułatwiać wychodztwo. Dotychczas bez ułatwień wychodztwo przybrało przerażające rozmiary, a wątpić zapewne można, żeby rząd chciał się pozbywać zupełnie siły roboczej w kraju.

Dowiadujemy się w końcu o rozmaitych planach, przedsiębranych przez Irlandczyków, którzy już wyemigrowali do Ameryki. Są to po większej części przepowiednie zniszczenia Anglii, może zbyt zuchwałe i nieprawdopodobne, ale bądź co bądź nie przyczynią się one do załatwienia sprawy, lecz przeciwnie mogą sprowadzić klęskę na kraj a kłopoty dla Anglii.

(Nota turecka w sprawie Tunisu.)

Dziennik *Temps* ogłasza tekst noty Assima baszy, przesłanej okólnikiem reprezentantom tureckim zagranicą a noszącej datę 3 b. m.

„W różnych okólnikach poprzednich — pisze minister spraw zagranicznych Porty — zawiadamiałem pana o obecnym stanie w Tunisie i o stanowisku, z jakiego zawsze zapatrywaliśmy się na tę sprawę. Prosty wypadek lokalny, jakim była zaczepka kilku barbarzyńskich plemion od strony Algieru, które władze tunetańskie, jak oświadczyły, były gotowe zaraz w początku ukarać, ku wielkiemu naszemu zdziwieniu spowodował wyprawę francuską do Tunisu.

„Z ostatnich informacyi, jakie otrzymujemy od baszy tunetańskiego, wynika, że wojska francuskie posuwają się w głąb kraju i zajęły kilka punktów ufortyfikowanych. Jego wysokość sądzi, że ruch militarny tak ważny i pochód tak szybki przez jego prowincyę, pomimo deklaracyi ze strony Francyi, że nie ma ona żadnej myśli zaborczej, zdaje się zdradzać jeden z trzech celów: albo zamiar zajęcia w posiadanie, albo chęć okupacyi, albo też dążenie do protektoratu nad Tunisem.

„Wobec takiego położenia, którego ważności nikt nie może zaprzeczyć, jego wysokość basza tunetański i ludność tamtejsza żądają od nas natarczywie, abyśmy wykonali niezaprzeczone prawa zwierzchnictwa Porty, przyszli z pomocą i udzielili opieki prowincyi, która stanowi część integralną państwa ottomańskiego.

„Silni naszem prawem i przeniknięci poczuciem obowiązków względem ludności poddanej sułtanowi, zaproponowaliśmy świeżo mocarstwom podpisanym na traktacie berlińskim, ażeby porozumiały się bądź z nami, bądź bezpośrednio z Francyą, celem załatwienia tej sprawy w sposób mogący dać zadosyć uczynienie zażaleniom republiki francuskiej. Odezwa ta pozostała bez odpowiedzi i jesteśmy pozostawieni w wątpliwości, czy mocarstwa wbrew swym uczuciom słuszności i sprawiedliwości nie zechcą wytrwać w postawie biernej w tej kwestyi.

„Co do nas nie możemy patrzeć obojętnie na wypadki, których widownią jest część posiadłości naszego monarchy, i zmuszeni jesteśmy zapytać się, czy surowa sprawiedliwość kieruje zawsze gabinetami europejskiemi, lub też czy one nie uciekają się do biernej abstencyi wobec prawa silniejszego.

„Przykrem jest dla nas podobne przypuszczenie, które, gdyby się okazało prawdziwem, mogłoby sprowadzić zakłócenie pokoju powszechnego pożądanego dla Porty i dla mocarstw, i spowodować tym sposobem wstrząśnienie, które mogłoby stać się bardzo ważnem w obecnym stanie Wschodu.

„Mamy zatem silną nadzieję, że odezwa nasza zostanie wysłuchaną przez mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim, zabezpieczającym interesa żywotne państwa ottomańskiego, i że przyjmą naszą propozycyę dążącą do sprowadzenia układu szczerego i jednawczego, któryby mógł zakończyć zatarg tunetański ku zadowoleniu wszystkich, w sposób zgodny z życzeniem rządu francuskiego."

KRONIKA

*** **Zarybienie rzek** dzięki godnej wszelkiego uznania gorliwości zarówno naszego towarzystwa rybackiego, jakoteż pojedyńczych obywateli, robi piękne postępy. Dnia 1 b. m., jak nam donosi w liście p. *J. P.* odbyło się znowu w Narolu, w powiecie cieszanowskim w uroczysty sposób zapuszczenie narybku do rzeczki Tanwi, a to staraniem pani Henryki z Brunickich baronowy Wattmann z Rudy, która z powierzonych sobie przez niezmordowanego na tem polu pracownika, profesora Nowickiego 9.000 sztuk ikry łososia, wychowała w swojej wzorowo prowadzonej wylęgarni 8.000 rybek. Z tego narybku 5.000 sztuk łososi stosownie do życzenia profesora Nowickiego, jakoteż 1.000 sztuk łososio-pstrąga własnego chowu z ikry sprowadzonej z Huningen, pod Strasburgiem, do urządzonej na wielką skalę pstrągarni w Rudzie, przesłała ofiarodawczyni do Jarosławia na ręce pana starosty Beneszeka, który, jak już o tem donieśliśmy, wpuścił uroczyście do Sanu pod Radymnem i Liskiem. Resztę zaś, to jest 3.000 sztuk łososi wpuszczono do Tanwi, w obecności duchowieństwa, licznie zebranego ludu, jako też okolicznych właścicieli większych posiadłości. Akt zarybienia poprzedzony został odpowiednią przemową miejscowego proboszcza obrz. łac ks. Aleksandra Encingera, przy poświęceniu narybku i rzeki, a prześliczna wiosenna pogoda dodawała blasku uroczystości. Zebrani włościanie okoliczni i mieszczanie narolscy potrafili ocenić ofiarność profesora Nowickiego i umiejętny a chętny współudział baronowej Wattmann a po skończonej uroczystości z własnej inicyatywy, przez wybranych z pośród siebie delegatów, złożyli jej serdeczne podziękowanie za tak gorliwe przyczynienie się do podniesienia tej gałęzi bogactwa krajowego, tak dotąd u nas zaniedbanej — Jednocześnie odbieramy doniesienie z Sambora o uroczystem zapuszczeniu narybku węgorza do Dniestru pod tem miastem. I tu narybek do starczony został przez niezmordowanego prezesa towarzystwa rybackiego, dr. M. Nowickiego. Poświęcenia przy uroczystym akcie dopełnili duchowni obu obrządków, a p starosta samborski przemawiał do licznie zgromadzonej ludności w przedmiocie ochrony ryb. Na zakończenie obchodu zapadło w pośród zebrania postanowienie, ażeby do Ich Ces. Wys. Arcyksięcia Fryderyka i Najd. Jego małżonki Arcyksiężnej Izabeli, jako do kuratorów kraj. towarzystwa rybackiego wysłać telegram dziękczynny i hołdowniczy. Ich Ces. Wysokości raczyli na ten telegram za pośrednictwem ochmistrza generała hr. Herbersteina odpowiedzieć najłaskawiej.

*** **Do Rady powiatowej** stanisławowskiej przy wyborze uzupełniającym z grupy większej posiadłości, wybrany nauczyciel gimnazyalny p. Ignacy Hoszowski; do Rady powiatowej stanisławowskiej, z miasta Stanisławowa wybrani pp. Stanisław Brykczyński, Abraham Fischler, Wilhelm Fichmann, Szymon Freund, ks. kanonik Izaak Isakowicz, Chaim Meisels, Stanisław Maksymowicz, dr. Zygmunt Mroczkowski, Przemysław Niementowski, Mojżesz Seinfeld i Walery Szydłowski; z grupy zaś najwyżej opodatkowanych w kategoryi handlu i przemysłu wybrany p. Abraham Halpern.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w kwietniu roku bieżącego 197.731 listów prywatnych niepoleconych (między temi 5.101 do adresatów w miejscu); 45.113 kart korespondencyjnych; 7.425 posyłek pod opaską; 3.921 posyłek z próbkami; 146.712 egzemplarzy gazet; 76 580 listów urzędowych; 40.007 listów poleconych; 7 921 przekazów na kwotę 237.499 zł 73 ct.; 38.933 posyłek wartościowych (między temi 7.499 za pobraniem w kwocie 73.744 zł. 13 ct.); ogółem 566.343 posyłek, zatem o 1.200 więcej niż w kwietniu roku zeszłego Nadeszło zaś do Lwowa 162.171 listów prywatnych niepoleconych 39.113 kart korespondencyjnych; 6 729 posyłek pod opaską; 3.929 posyłek z próbkami; 36.273 egzemplarzy gazet; 42.390 listów urzędowych; 26.121 listów poleconych; 12.113 przekazów pocztowych na kwotę 123 729 zł. 39½ ct.; 31.721 posyłek wartościowych (między temi 2.103 za pobraniem w kwocie 29 799 zł. 99½ ct.). Ogółem tedy 360 560 przesyłek, czyli o 1 050 więcej niż w kwietniu roku zeszłego.

*** **Zapiski policyjne.** Skradziono p. J. E. ze sklepu pod l. 30 ulica Gródecka 24 pugilaresików skórzanych, 6 scyzoryków, pierścionek srebrny i różne wiktuały — Straż policyjna aresztowała Adolfa Knopfa i Jabóba Khuna, przytrzymanych na kradzieży sklepowej. — Złożono w policyi paszportobrony kraj. na imię Józefa Wagmana — Straż policyjna przytrzymała wczoraj podczas capstrzyku dwóch złodziei kieszonkowych; jednemu odebrano jedną, drugiemu 6 różnych chustek do nosa.

(π) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku grecko-katolickiego objął ks. Teofil Sienkiewicz, pleban w Czerniawie excurrendo zawiadowstwo kapelanii w Chodyniach; ks. Gabryel Hnatyszak administrator probostwa w Wróbliku królewskim administracyę probostwa w Wysowy; ks. Józef Kopyściański, były administrator probostwa w Zegestowie administracyę w Milku; ks. Wiktor Sierociński, koadjutor probostwa w Hujczu administracyę tegoż beneficyum; ks. Orest Latoszyński, pleban w Libochorze excurrendo zawiadowstwo kapelanii w Gniłej; ks Piotr Hodowański, administrator w Bruchnalu administracyę probostwa w Żukowie; ks. Kornel Ginielewicz, wikary w Siedliskach administracyę probostwa w Bojańcu; ks. Mikołaj Baczyński, administrator probostwa w Rudzie Manasterskiej, administracyę probostwa w Białej; ks Jan Bahrynowicz administracyę kapelanii w Blizniance; ks. Aleksy Gruszkiewicz, administrator probostwa w Starzawie administracyę probostwa w Nieniowicach; ks Kornel Gruszkiewicz wikary w Radymnie administracyę probostwa w Herbaczu; ks Emilian Hryniewiecki, wikary w Poteliczu administracyę probostwa w Rozdziałowie; ks. Emilian Jurczakiewicz wikary w Fulsztynie administracyę w Radocinie, ks Wiktor Krwawicz, administrator probostwa w Jaziowie starym administracyę probostwa w Załużu; ks. Mikołaj Małyniak administracyę probostwa w Nowicy; ks Bazyli Ciuk, wikray w Lubaczowie administracyę kapelanii w Hodyniach; ks. Emilian Zaremba, wikary w Poteliczu administracyę probostwa w Bobiatynie i ks. Michał Kalimon, administrator probostwa w Mokrzanach, administracyę probostwa w Bilinie wielkim Konsystorz biskupi przeniósł wikarych: ks. Michała Mrozowskiego z Wetlina do Sosnicy; ks. Adryana Leontowicza z Mostów wielkich do Tartakowa; Jana Nestorowicza z Siedlca do Wołczy dolnej; ks. Sylwestra Baranieckiego z Malnowskiej woli do Sądowej Wiszni; ks. Anatolego Sienkiewicza z Sądowej Wiszni do Twierdzy; ks. Dymitra Bilińskiego do Starejsoli i ks. Jana Hrycaja do Kniaźpola; przeznaczył nowowyświęconych kapłanów jako wikarych: ks. Teodora Kostyszyna do Dobromila; ks Józefa Maszaka do Komarna; ks. Mikołaja Józefowicza do Podhajczyk i ks Grzegorza Machnika do Dzikowa.

— **Ludność Bukowiny,** według ogłoszonego w *Czern. Ztg.* rezultatu ostatniej konskrypcyi, wynosi 569 599 głów; przyrost w ostatniem dziesięcioleciu 57.635 głów czyli 11 25 prc. Płeć męzka reprezentowana jest w liczbie 284.467, żeńska w liczbie 285.132. Samo miasto Czerniowce liczy 45.600 mieszkańców (22 787 płci męskiej a 22.813 żeńskiej), między nimi 14.449 żydów, 8.429 Niemców, 8 243 Rusinów, 6.707 Polaków, 6.431 Rumunów, a pod względem wyznań 14.449 izraelitów, 13.376 rzym katolików. 5.636 gr katolików, 9.650 nieunitów. 2120 protestantów i t d. Pomiędzy mężczyznami w Czerniowcach najstarszy wiekiem liczy lat 98, pomiędzy kobietami najstarsza 101. Ludność stolicy Bukowiny zwiększyła się w ostatniem dziesięcioleciu o 1-.716 głów, liczba Polaków między jej mieszkańcami w tym czasie o 1798 głów.

— **Straszliwa burza** letnia srożyła się dnia 3 b. m. w okolicy Mering pod Augsburgiem. Piorun zabił na drodze uciekającą z pola kobietę, a w sąsiedniej miejscowości wzniecił pożar. Pod dworcem na stacyi Schirnding również zgorzał od piorunu budynek.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w U. Döbling wysoko ceniony malarz Fryderyk Schilcher, w 70 roku życia; w Bonn profesor teologii i pisarz kościelny dr. Henryk Floss; w Ipswich, w hrabstwie Suffolk, weteran wojsk Napoleońskich major Jankiewicz, rodem z Warszawy, w 88 roku życia.

— **Tajemnicze zniknięcie.** W zeszłym tygodniu przybyła do Warszawy pani Helena D., żona urzędnika z Lublina i stanęła u swoich znajomych, państwa T. Jeszcze w poniedziałek wyszła o godzinie 6 rano do kościoła i dotychczas nie wróciła do mieszkania. Zniknięcie to jest rzeczywiście tajemnicze, pani D bowiem pozostawiła w mieszkaniu swoich znajomych wszystkie rzeczy i nie miała najmniejszego powodu nie wracać. W Lublinie także jej nie ma.

— **W kopalni węgla** „Segengottes Grube" pod Rossitz dnia 5 b. m. skutkiem wybuchu nagromadzonych gazów 11 górników doznało ciężkiego lub lekkiego uszkodzenia.

— **Z wielkiemi projektami** noszą się koła kupieckie w Moskwie. Zamierzają założyć centralny związek dla całego handlu azyatyckiego, a przedewszystkiem wybudować nową drogę handlową do Azyi przez połączenie kanałem jeziora Aralskiego z Uralem. Gdyby przedsięwzięcie to przyszło do skutku, natenczas okręty „centralnego związku" szłyby z Wołgi i morza Kaspijskiego na rzekę Ural, a dalej kanałem Uralskim na jezioro Aralskie do Amu-Daryi.

— **Trzęsienie ziemi,** które trwało kilka sekund, obserwowano dnia 6 b. m. o godzinie 7 min. 41 wieczorem w dolno-styryjskiej miejscowości Tüffer.

— **Straszliwie gwałtowny** był pożar, który dnia 5 b. m. od wieczór nawiedził miasto [illegible] Jur cz S. Marton. Ogień wzniecony skutkiem nieostrożności jakiegoś pijanicy, w mgnieniu oka objął kilka budynków, a srożący się wiatr rozniósł pożogę, nim jeszcze nadejść mogła pomoc po wszystkich dzielnicach nieszczęśliwego miasta, które w trzech czwartych jest dziś kupą gruzów. Najcelniejsze budynki właśnie obrócone zostały w perzynę; w

urzędach komunalnych i komitatowych spaliły się akta. Na wieżach kościelnych stopiły się wszystkie dzwony. Mieszkańcy pozostają w największym niedostatku, spaliły się bowiem wszelkie zasoby gospodarskie.

(*r*) **Dziwna podróż igły.** Pewna dama w Louisville, stąpając bosą nogą po dywanie, wbiła sobie igłę w podeszwę. Stal znikła w ciele i lekarze po długich usiłowaniach oświadczyli, że według znanego przysłowia łatwiej byłoby znaleźć igłę w furze siana niż wydobyć ją z nogi tej osoby. Przez cztery miesiące biedna pacyentka cierpiała gwałtowne chwilowe boleści, które wszakże złagodniały i stały się mniej częstemi, przyczem każdy ponowiony ból dawał się uczuwać coraz wyżej w nodze i to bardzo szybkim postępem. Chora przez ten czas miała troje dzieci i po przyjściu na świat trzeciego postrzegła, że już wcale nie doznaje dawnych przechodowych kłuć w ciele, ale już najmłodszy synek, który przez dwa lata był bardzo łagodnego charakteru, stał się naraz gwałtownym, rzucał się, kopał i krzyczał bez wyraźnego powodu. Raz wsadzając go w kąpiel, matka postrzegła jakiś czarny punkcik na nodze dziecka, który za dotknięciem w tem miejscu przeraźliwie krzyknęło. Przyzwany lekarz poznał, że jest tu jakieś obce ciało i udało mu się wyciągnąć.. ową wędrowną igłę! która przed dziewięciu laty wlazła w podeszwę matki! Nie zapominajmy, że Louisville jest miastem amerykańskim.

— **O smutnym wypadku**, którego ofiarą padli znani finansiści paryscy pp. Pascal i Daguin, opowiadają dzienniki paryskie: Nieszczęście zdarzyło się d. 3 b. m. przed południem na bulwarze Haussmana u zwalisk pogorzałego gmachu *Magasins au Printemps*. Czterej robotnicy spuszczali przy pomocy kafaru ogromną belkę, przeznaczoną do wznoszonego dla murarzy rusztowania, kiedy w skutek pęknięcia liny belka ta spadła na dół, i uderzyła ukośnie o przejeżdżający bulwarem fiakr nr. 2582, w którym były prezydent trybunału handlowego p. Daguin jechał z panem Pascal, byłym administratorem zakładu Crédit Foncier i banku Eskontowego. Pierwszy skaleczony został bardzo ciężko w głowę i plecy, drugiemu ogromny ciężar zgruchotał obojczyki i ramiona. Ciężko skaleczony został także pewien sędziwy zarobnik, przechodzący ulicą, a lekkie uszkodzenie odniósł dorożkarz, którego karetka przebita została środkiem na wylot. Belka z taką siłą uderzyła o bruk, że pękła na całą długość i w dwóch kawałkach spadła na ziemię. Rannych zaopatrzono bezzwłocznie w najbliższym domu. P. Pascal już w skutek doznanego skaleczenia zakończył życie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** w ubiegłym tygodniu (od 16 do 23 kwietnia) na kolei Karola Ludwika znacznie się zmniejszył, na innych był normalny. Usposobienie w handlu stałe. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 10·40 zł. do 11·— zł, żyta 9·15 zł. do 9·90 zł, jęczmienia 6·35 zł. do 7·25 zł, owsa 6·10 zł. do 6·25 zł, hreczki 6·50 zł. do 6·65 zł, kukurudzy 5·80 zł. do 6·25 zł, grochu kuchennego 7·— zł. do 10·50 zł, fasoli 9·— zł. do 11·50 zł, wyki 5·30 zł. do 5·60 zł, koniczyny 20·— zł. do 44·— zł. anyżu płaskiego 35·— zł do 36·— zł, kminku 24·50 zł. do 26·— zł., rzepaku zimowego 11·15 zł. do 11·50 zł, rzepiku zimowego 10·85 zł. do 11·— zł, lnianki 9·30 zł. do 10·— zł. i nasienia konopnego 6·65 do 6·80 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 9.435.300 kilogramów i 3.499 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 1,330,100, mąki i wyrobów mącznych około 250.140, nasion olejnych około 80.610, drzewa budulcowego i opałowego około 330,000, nafty i wosku ziemnego około 111.700, spirytusu około 35.500, jaj około 110.900 i węgli kamiennych około 560.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 504 sztuk wołów, 2,960 sztuk nierogacizny i 35 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 3,406.000 kilogramów i 2,705 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 2,918.000 kilogramów, tudzież 316 sztuk bydła rogatego, 2.320 sztuk nierogacizny i 69 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 488,088 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju około 1,090.000, mąki i wyrobów mącznych około 130 000, produktów zwierzęcych 77.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,646 000, kamieni 192.00, węgli kamiennych około 10.000, i wapna 10.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,224,259 kilogramów i 53 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 208.710, mąki i wyrobów mącznych 45.600, drzewa budulcowego i opałowego 546.290, jaj 635, soli 66.573 i skór 1.300 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 3 sztuk koni i 50 sztuk nierogacizny.

⁑ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 23 kwietn. do 30 kwietnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·25 do 11·70 zł. Żyto 9·45 do 10·— zł. Jęczmień 6·— do 7·25 zł. Owies 6·10 do 6·70 zł. Hreczka 6·60 do 6·70 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·10 do 7·25 zł. Kukurudza nowa 5·90 do 6·25 zł. Proso —·— do —·— zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 10·50 zł. Groch pastewny 6·75 do 7·50 zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 8·20 do 11.50 zł. Bobik —.— do —·— zł. Wyka 5·25 do 6·50 zł. Koniczyna najprzedniejsza 20·— do 45·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., pośledna —.— do —·— zł. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski —·— do —·— zł. Anyż płaski 30·— do 36·— zł. Kminek 24·— do 26·— zł. Rzepak zimowy 11·40 do 11·70 zł. Rzepak letni 10·70 do 11·— zł. Rzepik zimowy —·— do —· zł. Rzepik letni —·— do —·— zł. Lnianka 9·40 do 11·— zł. Nasienie lniane 12·— do 12·70 zł. Nasienie konopne 6.80 do 6·85 zł. Chmiel —·— do —·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 30·— do 31·— zł.

Wiedeń, 10go maja. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Przypędzono 4127 sztuk; galicyjskich 1528, węgierskich 2019, niemieckich 580. Spęd był o 169 sztuk mniejszy. Odbyt niezwykle słaby. Ceny spadły o 2 złr. Nie sprzedano 550, płacono galicyjskie 46—50, w przednim gatunku po 52 zł.; za węgierskie po 45 do 54 zł., w przednim gatunku 55 do 57 zł., za niemieckie po 50 do 55 zł., w przednim gatunku 56 do 58 zł., buhaje po 46 do 48 zł., krowy po 46 do 51 zł. od 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Wiadomości, jakie tutaj nadeszły z Kijowa, potwierdzają doniesienie *Gołosu* o zamieszkach antiżydowskich w Kijowie, a nawet przedstawiają stan rzeczy w daleko gorszem świetle, niż telegram podany w tym dzienniku.

Korespondent petersburski *Czasu* telegrafuje temuż dziennikowi, że w d. 5 b. m. w Petersburgu ukazała się proklamacya „komitetu wykonawczego“ z oświadczeniem, że pogłoska, jakoby Polacy przyjmowali udział w walce rewolucyjno-socyalnej, jest pozbawioną podstawy. Partya socyalno-rewolucyjna chce zachować swój charakter narodowo-rossyjski i dlatego zawsze unikała i unikać będzie wprowadzania do swego łona żywiołów polskich.

Wiadomości z Petersburga przedstawiają obecnie szczególny chaos. Z jednej strony powtarza się w nich w formie telegramów z Petersburga korespondencya petersburska dziennika *Daily News*, z której już przed kilku dniami zdaliśmy sprawę. Korespondencya ta opowiada o nadzwyczajnem posiedzeniu rady ministrów odbytem w po niedziałek dnia 2 b. m. pod prezydencyą cara. Jak już donieśliśmy, miał być tak że obecnym na tej radzie ks. Włodzimierz, który jako ewentualny rejent państwa ma prawo uczestniczyć na wszystkich posiedzeniach rady ministrów, odbywających się pod prezydencyą Cara. Na wniosek w. księcia rada zajęła się wyłącznie rozpatrzeniem kwestyi jedności administracyjnej. Jak wiadomo, dotąd każdy minister sprawy swego wydziału bezpośrednio przedstawiał carowi, zkąd wyradzał się największy chaos w administracyi. Rada ministrów miała postanowić, że na przyszłość stanowić będzie ciało zbiorowe mające wybieralnego przez siebie prezesa i ministrowie nie będą przedstawiali swoich projektów oddzielnie samemu carowi lecz wnosić je będą na radę ministrów, która decydować będzie o nich jednomyślnością głosów. W razie różności zdań decyduje car, a ministrowie, przeciwko którym car się oświadczy, obowiązani będą podać się do demisyi. Korespondent *Daily News* podawał nadto, że odbyło się zaraz głosowanie na prezydenta ministrów, w którem każdy głosujący dawał 2 głosy i równość głosów oświadczyła się za Melikowem i Milutynem. Za projektami mieli przemawiać minister skarbu Abaza, minister oświecenia Nicolai i prokurator Synodu Pobiedonoscew, który miał zadziwić wszystkich oświadczeniem, że zawsze sprzyjał reformom.

Tymczasem obecnie jednocześnie z powyższą wiadomością, którą z zastrzeżeniem podaliśmy, pojawiają się telegramy donoszące, że Pobiedonoscew i Wałujew zamierzają ustąpić, co wielce ułatwi zaprowadzenie jedności administracyjnej, a nadto telegram korespondenta *Czasu* donosi z dobrego źródła, że program przedstawiony przez hr. hr. Loris-Melikowa a zatwierdzony przez cara w zasadzie składa się z następujących punktów: 1) uregulowanie stanowcze sprawy włościańskiej; 2) przywrócenie praw ziemstwom i rozszerzenie ich działalności; 3) przywrócenie praw dumom i rozszerzenie ich działalności; 4) uregulowanie stosunków w ziemiach polskich; 5) reforma organów administracyjnych, począwszy od gminy aż do zarządu gubernialnego. Do przeprowadzenia tych reform siły administracyjne nie wystarczają, dlatego hr. Loris Melikow projektuje zwołanie komisyi redakcyjnej, złożonej z delegatów całego państwa dla rozpatrzenia powyższych projektów. Szerszego zadania komisya redakcyjna mieć nie będzie.

Dodać należy, że i ten program był już znany, nową tu tylko jest wiadomość, że został zatwierdzonym w zasadzie, wiadomo bowiem było jedynie, że car wziął ten projekt do bliższego rozważenia.

W doniesieniach tych zachodzi oczywista sprzeczność, do rozwikłania której nie mogą posłużyć dzienniki rossyjskie, wyrażające się o krążących pogłoskach bardzo oględnie. W każdym razie zdaje się, iż nastąpił jakiś zwrot w kierunku reform liberalnych. Najświeższy *Gołos*, którego jeszcze nie otrzymaliśmy, ma według telegramów, wyrażać radość, że Rossya znajduje się teraz rzeczywiście w przededniu reform liberalnych.

Rada municypalna paryska nietylko nie uchwaliła kredytu żądanego przez prefekta policyi Andrieux na telegrafy pożarne, ale nadto większością pięciu głosów powzięła uchwałę, że żadnych wniosków prefekta nie będzie brała pod dyskusyę, dopóki nieporozumienia pomiędzy radą a prefektem nie zostaną załatwione. Jak wiadomo, radzie municypalnej Paryża idzie w tym zatargu o to, aby prefekt był odpowiedzialnym przed nią, to jest ażeby w razie nieprzychylnej mu uchwały był zmuszony podać się do dymisyi, czego Andrieux uczynić nie chce, uważając się za odpowiedzialnego jedynie przed ministerstwem.

Telegramy Agencyi Havasa w zbyt różowem świetle przedstawiały pacyfikacyę Albanii przez Derwisza-baszę. Okazuje się obecnie, że Derwisz znajduje się ciągle pod Prizrenem, że Ali-basza z Gusynia nie poddał się bynajmniej, i że raczej położenie Derwisza niż ligi uważać należy za trudne.

Według telegramu biura Reutera z Konstantynopola internowani w tem mieście przywódcy albańscy Prenk Bib-Doda i Hodo-basza zostali wysłani na wygnanie, pierwszy do Syryi, drugi do Erzerum.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 9 maja. Krąży wieść, że wkrótce nastąpi zmniejszenie podatków, celem przyniesienia ulgi stanowi włościańskiemu.

Do *Gołosu* donoszą z Kijowa pod datą wczorajszą, że w części miasta zwanej Padoł, miały miejsce rozruchy anti-żydowskie. Wojsko wystąpiło i przywróciło porządek.

Sofia, 9 maja. Skład nowego gabinetu bułgarskiego jest następujący: Ehrnroth prezes ministrów i minister wojny, Zeleskowicz minister skarbu, Stamatow sprawiedliwości. Inni ministrowie pozostają tymczasowo na stanowiskach.

Sofia, 9 maja. Książę bułgarski wydał proklamacyę, w której oświadcza, że Bułgarya jest obecnie zdyskredytowaną na zewnątrz a zdezorganizowaną na wewnątrz. Jeżeli stan obecny nie zostanie zmienionym przez zwołane zgromadzenie narodowe, książę jest zdecydowany z żalem ale z przekonaniem, że spełnił obowiązek, ustąpić z tronu.

Bona, 9 maja. Z Bizerty donoszą, że wojska wyruszą dzisiaj do Mateur, zkąd część uda się w celu poparcia akcyi przeciw Krumirom, a część zwróci się do El-Dżedaila, które jest punktem tylko o sześć mil od Tunisu odległym.

Rum-el-Suk, 9 maja. Krumirowie widząc, że są prawie zupełnie otoczeni, opuścili bez walki ważną pozycyę na górze Sidi-Abdallach, którą Francuzi zajęli. Skutkiem tego los kampanii jest rozstrzygnięty. Niektórzy krajowcy z okolicy poddali się.

Wiedeń, 10 maja. (*Tel. pr.*) Wjazd J. K. W. Królewnej Stefanii odbył się i zakończył wśród najpiękniejszej pogody. O godzinie wpół do drugiej trybuny przeznaczone dla publiczności były zupełnie zajęte. Ogromny tłum ludu zgromadził się po za szpalerem wojskowym, w oknach, na balkonach, na dachach. Na kilka minut przed pierwszą oficer w galopie udał się do miasta. Szwadron ułanów, który jako przednia straż zajmował stanowisko przy moście Elżbiety, wyruszył, co było znakiem, że orszak zbliża się od Theresianum. Następnie rozwinął się cały przepych dworski uniformów i kostiumów. Rozpoczynał orszak jednokonny powóz dworski i dwóch furyerów dworskich na koniach, następnie szambelani i tajni radcy konno i w powozach z służbą w liberyi. Wielce oryginalnym był kostium i ekwipaż hr. Braunera. Hr. Andrassego witały tłumy okrzykami *eljen!* Ekwipaże hr. Baworowskiego i hr. Siemieńskiego powszechną zwróciły na siebie uwagę.

Ozwał się sygnał trębaczy dworskich, którzy jechali konno w czerwonych uniformach. Po nich postępowała w długim szeregu służba dworska w ciemnozielonej żółto lamowanej liberyi. Po służbie jechali w sześciokonnych powozach dworskich podkomorzowie, obaj ochmistrze dworscy, koniuszy z swoimi oficerami.

Głośne, przeciągłe okrzyki nieprzeliczonych tłumów wyprzedziły zbliżający się powóz, w którym siedziała Najdost. Narzeczona z Matką swoją. Przed powozem tym postępował naprzód oddział gwardyi przybocznej. Najd. Królewna miała różową a Królowa białą suknię atłasową. Powóz zatrzymał się przed tryumfalną bramą: mistrz ceremonii otworzył powóz a burmistrz, przystąpiwszy bliżej, wygłosił mowę powitalną. Królewna Stefania była do łez wzruszoną, co spostrzegłszy Królowa, także bardzo wzruszona, podziękowała burmistrzowi w Swojem i Swojej córki imieniu, stawiając przytem kilka pytań. Tymczasem Królewna Stefania ochłonęła z głębokiego wzruszenia i rzekła do burmistrza: Dziękuję panu za to piękne przyjęcie. Przyjęcie, jakie mi ludność Wiednia przygotowała nigdy, nie zatrze się w mojej pamięci. Po tych słowach zamknięto powóz, powóz ruszył z miejsca a grono dziewic w białych sukniach zaczęło sypać kwiaty.

Za powozem szedł znowu oddział gwardyi przybocznej, a po nim jechały damy pałacowe w trzech sześciokonnych powozach dworskich. Kompania piechoty i szwadron kawaleryi zamykały pochód, który malowniczym charakterem swoim czarował oko.

Illuminacya wypadła wspaniale, chociaż tum św. Szczepana z powodu nieprzewidzianych trudności tylko częściowo mógł być oświetlony.

Berlin, 10 maja. *Nordd. Allg. Ztg.* poświęca nadzwyczaj gorący i sympatyczny artykuł zaślubinom Najdost. Arcyks. Rudolfa. Niemcy obok Austro-Węgier umieszczone w samem sercu europejskiego systemu państwowego i połączone ze swoim potężnym sprzymierzeńcem przez przy-

jaźń monarchów, zgodną politykę kierujących mężów stanu oraz niezliczone punkta styczne duchowego i materyalnego życia, patrzą z szczerem zadowoleniem i współczuciem narodowem po za granicę, na uroczystość godową w Austryi, która znajduje rozgłośne, sympatyczne echo w całych Niemczech. Najserdeczniejsze życzenia pomyślności z serc pochodzące towarzyszą Najdost. Parze Narzeczonych. Serdeczny stosunek Najdost. Arcyks. Rudolfa z wnukiem cesarza Wilhelma, który nie chciał pominąć sposobności osobistego uczestniczenia w uroczystościach weselnych swego przyjaciela, stanowi w oczach Niemiec znakomity i pewny zakład trwałego i ścisłego przymierza narodów, z którem połączone jest dobro całej części świata. W tym duchu Niemcy stają w pierwszym szeregu tych, którzy dzisiaj Najdostojn. Parze Narzeczonych składają życzenia.

Inne dzienniki poranne umieszczają podobnież sympatyczne artykuły, wyrażając powinszowania i współczucia.

Wiedeń, 10 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza całkowitą lub częściową amnestyę dla 331 skazanych.

Bruksella, 10 maja. Wczoraj odbyło się tutaj zgromadzenie socyalistów belgijskich, celem założenia protestu przeciw wykonaniu wyroku na Hessie Helfmann, oskarżonej o współudział w zamachu petersburskim. Odczytano pismo Rocheforta, w którem tenże oświadcza, imieniem swoich stronników, że zgadza się zupełnie z tą manifestacyą. Po żywych zaczepkach przeciwko prasie, która w sprawie Hessy Helfmann okazuje się zupełnie bezczynną, uchwalono adres do rossyjskich nihilistów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 maja 1881, godzina 12 m. 30. Losy kredytowe 180·—, Węg. akcye kredyt. 362·—, Akcye anglo-austr. 153·20, Akcye banku Union 150·80, Akcye kolei Karola Ludwika 300·— Akcye kolei północnej 240·—, Akcye kolei południowej 120·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety 209·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 181·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·25, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Losy regulacyi Cissy 111·40, Losy tureckie 30·—, Węgierska renta 117·55, Akcye banku związkowego 143·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20½. Węgierskie losy 119·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 9 maja 1881, godzina 5 min. 45. Akcye kredytowe 353·20, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 298·—, Południowa —·—, Renta papierowa 78·35, Galicyjskie listy zastawne 103·90, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 104·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·32—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 9 maja 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 353·90, Anglo-Austr. 153·80, Akcye banku Union 150·80, Kolej Karola Lud. 299·25, Połudn. 121·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·33—, Rubel papierowy —.—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 9go maja. Wiedeń: Pszenica 12·75 do 13·— zł., żyto 11 30 do 11 90 zł., jęczmień 8·— do 9·50 zł., kukurudza 6·50 do 6·60 zł., owies 6·85 do 7·10 zł., okowita pr.10.000 liter procent 33·25 do 33·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.72 do 10.77 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12·36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 224·—, żyto —·—, spiritus loco 54.90, olej rzepakowy 53.40. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.10, olej rzepakowy 72·50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 10 maja 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.55mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 6.4°C. Psychrometr wilgotny + 5.2°C Prężność pary 5.9mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 10 Wiatr S1 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 5.1°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 762.15mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 10 maja 1881.

Hotel Angielski.

Pp. H Janko z Hoszan W. Swieżawska z Królestwa. E. Slamarz z Berna. A. Tyszkowski z Michałówki.

Hotel Lazarusa.

Pp Dr. M Freudenthal z Tarnopola. S. Grosman z Kijowa.

Hotel George'a.

Pp. H hr. Wodzicki z Krakowa. Dr. Z. Unger z Wiednia. W. Cielecki z Byczkowiec. Z. Fedorowicz z Klebanówki. F. Skarzyński z Podwołoczysk A Husson z Paryża. A. Heinemann z Wrocławia

Hotel pod Tygrysem.

Pp E Dobrzański z Milatyna. J. Blumenthal z Bolechowa. S Romański ze Stanisławowa.

Hotel Kuhna.

Pp. M. Habel z Wiednia J Kurzweil z Tarnowa. A. Romanowski ze Złoczowa.

Hotel Warszawski

Pp. K. Zwolski z Podola. L. Królikowski z Pacykowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. hr. Trubecki do Krakowa. Dr. A. Pulman do Sambora. Sz. Dzwonkowski do Krakowa. M. Kratochwil do Królestwa. K. Szyrajew do Krakowa. A. Wolfram do Makuniowa.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

NADESŁANE.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 maja 1881

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	298 —	302 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	180 —	183 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	308 —	312 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256	259
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 90	101 90
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	96 - -
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 90	101 90
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 35	104 35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101 25	102 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102 —	104 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 —	102 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101 —	102 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 25
5. Losy miasta Krakowa	19 75	21 50
„ „ Stanisławowa	23 —	25 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 45	5 55
Dukat cesarski	5 47	5 57
Napoleondor	9 30	9 40
Półimperyał	9 56	9 66
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 19½	1 21½
100 marek niemieckich	57 25	58 10
Srebro	99 50	100 50
Kupony w [illegible]	99 25	100 —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 maja 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.40	78.55
luty-sierpień	78 25	78.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.85	79.—
kwiecień-październik	78.85	79 —
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	123.
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.25	133.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.75	124.25
„ „ 1864 po 100 zł.	175 75	176.25
„ „ 1864 po 50 zł.	174.50	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	142.50	143.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.90	102.10
Renta papierowa 5% z. r. 1881	97.35	97.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	96 15	96 35
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.75	101.50
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.30	97.90
Węgier	99.—	99 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	146.50	147.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	345.10	345 30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	830.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	854.—	855.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	95.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	571.—	573.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208.50	209.25
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2403.—	2410 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	304 25	304.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	180.75	181.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	329.75	330.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	120.75	121.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.—	166.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.50	117.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.75	107.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	95.—	95.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	100.75	101.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.75	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	104.—	104.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.75	105.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.20	103.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	101.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.50	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 3 pr. w. a.	97.20	97.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	107.—	108.—
„ „ „ „ II emisyi	107.—	108.—
„ „ „ „ III. „	107.—	108.—
„ „ „ „ IV. „	107.—	108.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.75	96.25
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	97.50	97.70
z r. 1872	95.30	95.60
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92 80	93.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	180.—	181.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	107.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20.50	21.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43.50	44.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.—	47 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.50	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30 50	31 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 85	118.—
Paryż za 100 fr.	46.65	46.70

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.55.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.57.—	5.59.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32.—	9.33.—
Rossyjski imperyał	9.58.—	9 60
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 7 maja 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	60
„ „ „ w srebrze	78	90
Renta w złocie	96	30
Losy pożyczki z roku 1860	132	25
Akcye banku austro-węgierskiego	853	—
„ „ kredytowego	355	50
Londyn	117	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	45

Dziennik Urzędowy.

(3464 1—3) **Edykt.**

L. 435. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Tekli Sakowicz przeciw Aleksandrowi i Albinie Kociatkiewicz pto. 6000 zł. a odbędzie się w zabudowaniu tusądowem dnia 1 czerwca, 4 lipca i 27 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya gruntów rustykalnych pod nazwą „Albinówka" ciało hipoteczne wykazem l. 296 gminy katastralnej Serwyry z Jackowcami objęte, stanowiących, dłużników Aleksandra i Albiny Kociatkiewicz własnych, składających się z pól ornych i łąk w łącznej płaszczyźnie 60 morgów 1455□ sążni.

Cena szacunkowa 7290 zł. a. w. stanowi cenę wywołania, zaś wadyum wynosi 729 zł. a. w.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest przed licytacyą złożyć to wadyum do rąk komisyi licytacyjnej.

Wspomniane grunta zostaną przy wszystkich trzech terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane.

Reszta warunków, stan tabularny i akt oszacowania przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się p. Teklę Sakowicz do rąk p. adwokata dra Semilskiego, egzekutów pp. Aleksandra i Albina Kociatkiewicz, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu, dalej wierzycieli hipotecznych, a mianowicie: dyrekcyę towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie p. Bolesława Chmielowskiego, p. Eleonorę Harasiewicz p. Samuela Schohan i Dawida Schohan, wreszcie też wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu dzisiejszym do tabuli weszli, lub którymby niniejsze postanowienie z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczonem być nie mogło, na ręce ustanowionego kuratora p. Mikołaja Krasowskiego w Zborowie.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 24 stycznia 1881.

(3469 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1924. Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z 30 kwietnia b. r. do l. 1924 podaje się do powszechnej wiadomości że na dniu 30 kwietnia b. r. wylosowane zostały także obligacye fundusu ind. Wielkiego księstwa Krakowskiego pod l. 9, 61, 320, 324, 326 i 345 po 500 złr., które przez pomyłkę nie zostały wciągnięte do powyższego obwieszczenia, które jednak w obwieszczeniu wiedeńskiej gazety z dnia 7 maja b. r. są umieszczone.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi fund. indemnizacyjnych.

Lwów dnia 8 maja 1881.

(3439 1—3) **Edykt.**

L. 1178. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 588 złr. w. a. z pn. odbędzie przymusową sprzedaż realności nietabularnej w Budzyniu pod l. k. 186 położonej dłużnika Feliksa Ślizyńskiego własnej w trzech terminach w dniu 27 maja, w dniu 24 czerwca i w dniu 21 lipca 1881 każdym razem o 10 rano.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, a przy trzecim za jakąkolwiek cenę najwięcej w gotówce ofiarującemu.

Wadyum 90 złr.

Cena wywołania 285 złr.

Krakowiec dnia 24 marca 1881.

(3440 1—3) **Edykt.**

L. 128. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi Hersza Katza 260 złr. w. a. z pn. w dniach 30 maja, 30 czerwca i 29 lipca 188 , każdym razem 10tej rano odbędzie w sądowym budynku przymusową publiczną sprzedaż realności w Budzyniu pod l. k. 64 leżącej Hryńka Pony własnej, ciała tabularnego niemającej.

Realność ta przy pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie za lub wyżej ceny wywołania 325 zł. w. a. zaś przy trzecim terminie za jakąbądź inną cenę.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisu i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Krakowiec 28 marca 1881.

(3438 1—3) **Edykt.**

L. 9424. C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Izraela Mojżesza Wojnilower w kwocie 100 złr. w. a. z pn. od będzie się w tutejszym sądzie w dniach 1 czerwca, 4 lipca i 2 sierpnia 1881 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Semena Basaraby, wykazem hip. l. 18 ks. głów. gminy Potoczek objętej i na imię dłużnika zapisanej.

Cena szacunkowa wynosi 1806 złr.

Wadyum 18 złr. 6 ct.

Wrazie gdyby realność ta w dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzeda się ją na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Śniatyn dnia 28 marca 1881.

(3329 1—3) **Edykt.**

L. 15158. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, iż celem wydobycia sumy 183 zł. 1 ct. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. 50 w Żabiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Katarzyny Spindrak 2 Hordyjczuk należącej na 400 złr. oszacowanej w trzech terminach na dniu 7 lipca 1881, 5 sierpnia 1881 i 9 września 1881, przy którym nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 40 złr.

Bliższe warunki wskażą akta w registraturze przechowane.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 24 grudnia 1880.

(3427 1—3) **Edykt.**

L. 11395. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek N. B. Schmeidlera kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Karola Kokowskiego c. k. sędzię sądu krajowego, a tymczasowym zarządcą masy p. Dr. Leona Horowitza z substytucyą pana Dr. Ichheisera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 19 maja 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10 lipca 1881 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili a na terminie na dzień 26 lipca 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w „Gazecie lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 6 maja 1881.

(3417 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1145. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 30 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu tut. sąd. publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 18 w Dolinie położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, Pawła Kowalewicza własnej na rzecz Mojżesza Felda.

Cenę wywołania stanowi suma 1420 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej lub przy licytacyi.

Sanok, 16 marca 1881.

(3466 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4981. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości że w celu zaspokojenia wierzytelności Chaima Reise w kwocie 300 zł. a. w. z pn. zostanie przeprowadzona licytacya realności pod l. 75/67 w Pomorzanach położonej jak dom I pag 228 n. 4 haer. i dom. II pag. 18 n. 6 haer. Efroima Nachmana 2 imion Margulies własnej w terminach dnia 7 czerwca, dnia 5 lipca i dnia 25 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem z tem, że wzmiankowana realność na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i niżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 800 zł. a. w. Wadyum zaś 80 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt ocenienia wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, 30 czerwca 1880.

(3194 3—3) **Edykt.**

L. 5128. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 182 zł. 57 ct w. a. z przynależytościami na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 133 w Lipnicy murowanej położonego dłużników Józefa i Rozalii małżonków Wojciechowskich własnego ciało tabularne stanowiącego, a na 1045 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach a to: I dnia 8 czerwca, II dnia 13 lipca, III dnia 17 sierpnia 1881 roku każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Wiśnicz dnia 20 lutego 1881.

(3483) **Ogłoszenie.**

L. 2019. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia, iż arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami i mapami hipotecznemi, mające służyć do założenia księgi gruntowej dla gminy kat. Marszowice z miejscowością Kłęczany, złożył do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 16 maja 1881, w którym w razie zgłoszenia zaduionych zarzutów przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Niepołomice dnia 4 maja 1881.

(3473) **Edikt.**

Z. 24.188. Ein „Kaiserin Maria Theresia" Stiftplatz in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommt für das nächste Neujahr ein „Kaiserin Maria Theresia" Stiftplatz in Erledigung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8 Lebensjahr bereits erreicht und das 12 noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den Adel, mit dem Taufscheine, Impfungs und Gesundheitszeugnisse, dann mit den Schulzeugnissen aus den letzten zwei Semestern zu belegen.

Sie haben Namen Charakter und Wohnort der Eltern des Kandidaten, bei Verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters, oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Kandidaten, die Zahl der versorgten u. unversorgten Geschwister, so wie die allfälligen Genüsse des Kandidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Kassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten.

Auch ist die Erklärung abzugeben, daß und von wem für die Kandidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stiftungsdotation nicht bedeckten Kostbetrage von beiläufig 160 bis 170 fl. werden bestritten werden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Innern zu stilisiren und längstens bis 31 Mai l. J. bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militär Gerichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militär Kommanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k. Ministerium des Innern

Wien am 1 Mai 1881.

(3431) **Obwieszczenie.**

L. 133. Komisya hipoteczna dla sądu powiatowego Nowesioło oznajmia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej „Prosowce" 23 maja 1881 rozpoczęte.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Tarnopol dnia 6 maja 1881.

(3444) **Ogłoszenie.**

L. 1187. W myśl § 17 ustawy z 20 marca 1874 podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 13 maja 1881 rozpoczynam w gminie katastralnej Seredne miejscowe dochodzenia względem założenia ksiąg hipotecznych.

Przy tem zauważam, że mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania przedemną się zgłosić i wszystko przytoczyć winni co do wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uznają.

Wojniłów dnia 6 maja 1881.

C. k. sędzia powiatowy.

Wohlfharth.

(3470) **Obwieszczenie.**

L. 463. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Szczerzeckiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 24 maja 1881 aż do dnia 31 maja 1881 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Nawarya leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 1 czerwca 1881 o godzinie 9 przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów, 6 maja 1881.

(3462) **Edykt.**

L. 3024. C. k. sąd powiatowy w Stryju czyni wiadomo, że złożone zostały w tutejszym sądzie wykazy hipoteczne i inne akta do założenia księgi gruntowej w Siemieginowie służyć mających.

Zarzuty przeciw prawdziwości wykazów hipotecznych wnoszone być mogą d. 20 maja 1881, w którym dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Stryj, 8 maja 1881.

(3269 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1542. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Jaśliskach pod l. k. 40 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Stanisława i Maryanny Warchoł własnej celem ściągnienia przez Mendla Neumana ugodzonej sumy 92 złr. 28 ct. w. a. z pn. w dniu 27 czerwca 1881 o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 130 złr.

Zakład zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 20 marca 1881.

(3184) **Ogłoszenie.**

L. 9716 C. k. sąd krajowy karny jako sąd prasowy w Krakowie w skutek wniosku c. k. prokuratoryi państwa z 27 kwietnia 1881 l. 5113 w sprawie konfiskaty broszury pod tytułem: „Patryotyzm i Socyalizm przez Bolesława Limanowskiego — Genewa — Księgarnia polska — 1881 r." — orzeka:

1. Treść broszury pod tytułem „Patryotyzm i Socyalizm przez Bolesława Limanowskiego — Genewa — drukarnia polska — 1881" — zawiera znamiona zbrodni zdrady stanu z § 58 lit c., naruszenia religii z §. 122 lit. b. i występków z §§ 302 i 305 k. k.
2. Rozpowszechnianie tej broszury się zabrania i zakaz ten w myśl §. 493 p. k się ogłasza.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków, 30 kwietnia 1881.

(3279) **Ogłoszenie.**

L. 5654. W myśl § 14 ustawy z 18 lutego 1878 (dz. pp. nr. 30) podaje się do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia toru kolei żelaznej lwowsko-czerniowieckiej przed zawiejami śnieżnemi w Piadykach powiatu tutejszego mają być usypane wały ochronne że plany skupu gruntów na ten cel wywłaszczyć się mających, jako też wykazy właścicieli wyłożone zostały w kancelaryi gminnej w Piadykach do wolnego przeglądania od 5 b. m. począwszy i że interesowani wnieść mogą ustnie lub pisemnie zarzuty przeciw wywłaszczeniu do tutejszego c. k. starostwa najpóźniej do 18 maja b. r.

Kołomyja, 2 maja 1881.

C. k. starosta radca Namiestnictwa
Kuczkowski.

(3419 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5014. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia dłużnej sumy 100 zł. w. a. z procentem po 12 pc. od dnia 18 października 1875 bieżącym, tudzież 3 procent odsetkami zwłoki od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej i kosztów tego podania, które w ilości 3 zł. 11 ct. w. a. przyznaje się, w dniach 3 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 43 rep. 28 w Leninie małej położonej, Mikołaja Kuryja własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, protok. de praes. 18 kwietnia 1875 l. 1719 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne w tut. sądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremmiasto dnia 23 grudnia 1877.

(3389 2—3) **Edykt.**

L. 8132. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Szymona Ehrlicha w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 8 w Luboczy w powiecie Krakowskim położonej, masy spadkowej Marcina Walczaka w trzech terminach 1 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi 2805 zł. 81 ct., a wadyum wynosi 281 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w sądowej registraturze.

Kraków, 22 marca 1881.

(3390 2—3) **Edykt.**

L. 1691. W c. k. sądzie delegowanym miejskim w Nowym Sączu odbędzie się na dniu 3 czerwca 1881 o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Simche Schweida w kwocie 200 zł. w. a. egzekucyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego w gminie Zawadzie położonego wykazem hipotecznym l. 76 objętego dłużnika Piotra Kucharskiego własnego.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 810 zł.

Wadyum zaś 81 zł.

Realność ta na tymże terminie sprzedaną zostanie za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a nawet i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Olszewski z substytucyą adw. dra Żelechowskiego.

Nowy Sącz, 20 marca 1881.

(3392 2—3) **Edykt.**

L. 980. W dniach 27 maja, 30 czerwca i 4 sierpnia 1881 zawsze o 10 rano przedsięwzięta zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż gruntu nr. 22 w Żernicy wyżnej do Fenka Woźnego należącego, nietabularnego dla ściągnięcia pretensyi Izaaka Löffelstala jako cessyonaryusza Józefa Ohmana 40 zł. z przynależyt.

Cena szacunkowa i wywołania 850 zł.

Wadyum 85 zł. a. w.

Reszta warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Baligród, 27 stycznia 1881.

(3397 2—3) **Edykt.**

L. 12568. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie Leiby Mühlbauera przeciw Juremu Łendnik o 50 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Kosmaczu nr. 11 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 500 zł. oszacowanej w terminach, a to dnia 20 maja, 22 czerwca i 21 lipca 1881 z tem, że w terminie ostatnim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w registraturze.

Kossów, 12 grudnia 1880.

(3398 3—3) **Edykt**

L. 12570. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie Nuty Mühlbauera przeciw Łukienowi Kurznirczuk o 16 zł. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. 463 w Kosmaczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na 200 zł. oszacowanej w terminach, a to dnia 20 maja, 22 czerwca i 21 lipca 1881 z tem, że w terminie ostatnim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, 28 grudnia 1880.

(3401 2—3) **Edikt.**

Zl. 900. Am 27 Mai, 23 Juni und 28 Juli 1881 10 Uhr Vormittags wird zur Hereinbringung der Forderung des Hersch Heimer pto 100 fl. ö. W. S. G. die Feilbietung der dem Jan Mazoran sub. cnr. 521 in Nadwórna gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität abgehalten werden. Schätzungswerth 140 fl. Wadium 14 fl. Die näheren Lizitationsbedingnisse können hg. eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Nadworna, 17 Februar 1881.

(3411 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 19159. W celu zabezpieczenia dostawy nowych słupów kilometrowych z drzewa dębowego, oraz osadzenia tychże w oznaczonych miejscach na trakcie podbeskidzkim i bursztyńskim w okręgu budowniczym stanisławowskim odbędzie się na dniu 20 maja 1881 o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Stanisławowie rozprawa licytacyjna przez składanie ofert pisemnych.

Kwota fiskalna wynosi:

na trakcie bursztyńskim	146 złr.	00 1/2 ct.
" " podbeskidzkim	414 "	75 — "
razem . .	560 złr.	75 1/2 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 5 prc. od ceny fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko liczbami, ale i literami przed oznaczonym terminem wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub też spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 27 kwietnia 1881.

(3410 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 18895. W celu zabezpieczenia dostawy słupów kilometrowych na gościńce państwowe w kołomyjskim okręgu budowniczym, odbędzie się w c. k. Starostwie w Kołomyi dnia 20 maja 1881 r. publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa słupów na gościniec podbeskidzki wynosi kwotę

fiskalną	394 złr.	14 1/2 ct.
zaś na gościniec pokucki kwotę fiskalną	416 złr.	57 1/2 ct.
razem .	810 złr.	72 — ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: ogólne i szczegółowe warunki, plan, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny w wymienionem Starostwie przejrzane być mogą, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisu, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 27 kwietnia 1881.

(3395 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2300. C k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Bóbrce przeciw Mikołajowi i Tekli Szerewechom o 150 złr. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 41 w Wodnikach położonego, wyk. hip. l. 147 i częściowo wyk. hip. l. 101, 169 i 170 gminy Wodniki objętego, Mikołaja Szerewechy i po części tegoż prawnabywców Michała Rury i Edmunda Kocha własnego wedle pozycyi pierwszej dawnych ciężarów wykazu hipotecznego 147, 101, 169 i 170 za hipotekę powyższej sumy służącego w trzech na dzień 9 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano, w zabudowaniu tutejszego sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 275 złr. w. a, że w pierwszych dwóch terminach powyższe gospodarstwo tylko nad lub za cenę wywołania, na trzecim zaś terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, któraby na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich na tem gospodarstwie ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, a na wypadek, gdyby taka cena uzyskaną być nie mogła, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 29 sierpnia 1881 godzinę 9tą z rana wyznaczonym został, że jako pręczne 10 prc. ceny wywołania t. j. kwota 27 złr. 50 ct. w. a. w gotowiźnie przez kupna chęć mających do rąk urzędującej komisyi ma być złożoną że dla wszystkich wierzycieli, którymby uchwała wcale albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 20 marca 1881 jako dniu wygotowania wyciągu hipotecznego prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie p. Teofila Waydowskiego c. k. notaryusza w Bóbrce ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny i inne warunki sprzedaży i akt oszacowania w tusądowej registraturze wglądnąć, zaś o zaległych należytościach rządowych w c. k. urzędzie poborowym w Bóbrce wiadomość powziąć można.

W Bóbrce dnia 27 marca 1881.

(3382 2—3) **Edykt.**

L. 306. C. k. sąd pow. miejs. del w Tarnowie zawiadamia niniejszem, iż w dalszym toku egzekucyi ugody sądowej z dnia 14 sierpnia 1878 l. 11786, celem zaspokojenia wierzytelności Wawrzeńca Zabawy w kwocie 17 złr. w. a wraz z procentem 6 pr. od dnia 8 lipca 1875 bieżącym, tudzież kosztów sądowych w ilości 1 złr. 9 ct wreszcie kosztów egzekucyjnych w ilości 1 złr 78 ct., 4 złr. 94 ct., 10 złr 44 ct. wal. austr. jakoteż kosztów za niniejsze podanie w kwocie 5 zł. 89 1/2 ct. przyznanych rozpisuje się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Świerczkowie położonej liczbą wykazu hipotecznego 37 objętej Jana Chudego, a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w 3 terminach, a mianowicie: w dniu 16 maja, w dniu 17 czerwca i w dniu 18 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywoławczą przyjmuje się szacunkową tej realności włościańskiej 480 zł.

2. Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie licytacyjnym za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

3. Każdy chęć kupna mający winien jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej. wadyum w kwocie 48 zł. w. a. w gotówce.

Resztę warunków i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Rozpisanie tej licytacyi ogłasza się edyktami i o tem zawiadamia się egzekucyę popierającego Wawrzeńca Zabawę, dłużną nieobjętą masę spadkową Jana Chudego, c. k. prokuratoryę skarbu im. wysokiego skarbu, c. k. urząd podatkowy, tudzież wszystkich wierzycieli, którzy po uzyskaniu przez egzekucyę prowadzącego prawie zastawu do tej realności tj. po dniu 25 października 1879 dalsze prawo zastawu do tej realności uzyskali do rąk kuratora adw. Dr. Busia z substytucyą adw. Dr. Brzeskiego.

Tarnów dnia 11 marca 1881.

(3402 2—3) **Edykt.**

L. 1795. Dnia 30 maja, dnia 4 lipca i dnia 8 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya gospodarstwa wiejskiego pod l. 20/16 w Iwierzycach egzekutów Michała i Maryanny Dziaków własnego, ciała tabularnego niestanowiącego na pokrycie dodatkowej pożyczki zakładu kredytowego włościańskiego Lwowskiego w kwocie 50 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 850 zł.

Wadyum 83 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ropczyce 15 marca 1881.

(3338 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 389. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 150 zł. w. a z procentem po 12 pr. od dnia 25 października 1876 bieżącym, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej i kosztami podania w ilości umiarkowanej 3 zł. 62 ct. w. a. w dniach 3 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 100/6 w Terszowie położonej, pozwanych Jacka i Iwana Cyhinków własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 8 marca 1872 l. 1586 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 27 stycznia 187[illegible].

(3229 3—3) **Edykt.**

L. 1903. C k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jeruchyma Teitelbauma, iż Liebe Lea Gottliebowa przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 67 zł. 50 ct w. a. de praes 17 września 1880 l. 15699 wniosła.

Ponieważ pobyt pozwanego jest niewiadomym, przeto ustanowiono temuż kuratora w osobie adw. Dr. p. Jarockiego z zastępstwem adw. Dr. p. Pietrzyckiego, któremu pozew z terminem do rozprawy na dzień 13 maja 1881 doręczono.

Wzywa się nieobecnego, aby osobiście się stawił, lub zastępcy ustanowionemu środków obrony dostarczył, lub też innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż w przeciwnym razie skutki ztąd wynikłe sobie przypisać by musiał. Tarnów dnia 6 kwietnia 1881.

(3337 3—3) **Edykt.**

L. 5248. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 5658 zł. 36 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. kasy oszczędności odbędzie się dnia 10 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Rydoduby według wyciągu hipotecznego Nr. 32 Kaliksta Ochockiego własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na pierwszych trzech terminach sprzedane nie będą 35000 zł. w. a.

Wadyum 3500 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze [illegible]

Dla wierzycieli, którzyby po 25 grudnia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dr. Żywickiego, a zastępcą tegoż p. adw. Dr. Maksa.

Tarnopol dnia 19 kwietnia 1881.

(3341 3—3) **Obwieszczenie.**

L 4101 C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia dłużnej pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 18 października 1871 bieżącym, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, oraz przyznanych już kosztów sądowych w kwocie 7 złr. 32 ct. jako też kosztów tego podania, które w ilości 5 złr. 26 ct. przyznaje się w dniach 3go czerwca 1881, 8 lipca 1881 i 12 sierpnia 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 29 w Bystrem położonej, pozwanej spadkowej masy ś. p Iwana Ryzyn w Bystrem własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 16 marca 1871 l. 1398 zastawnie opisanej i na 300 złr. ocenionej.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 15 sierpnia 1878.

(3299 3—3) **Edykt.**

L. 10102. C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 9 lipca 1879 zmarł w Dolinie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Wilhelm Jakowicz.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i które osoby mają prawo do spadku po zmarłym, przeto wzywa sąd wszystkich, którzy sobie jakiegokolwiekbądź tytułu pretensyę do takowego rościć zamyślają, ażeby swoje prawa do spadku w przeciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia w tutejszym sądzie zgłosili i swe oświadczenie wykazując tytuł prawny do spadku tem pewniej wnieśli, iłeże w razie przeciwnym spadek, dla którego Ferdynand Staats kuratorem ustanowionym został, zgłaszającym się tylko przyznany, a część nieobjęta, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek skarbowi jako spuścizna wydany zostanie.

Dolina, 6 listopada 1880.

(3304 3—3) **Edykt.**

L. 1385. W tutejszym sądzie na zaspokojenie wierzytelności Michała Lityńskiego w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się na dniu 11 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności Herscha Dornstraucha w Bykowie pod l. k 55 st./66 n. położonej.

Cena wywołania 470 zł.

Wadyum 10 od sta.

Dalsze warunki i akta w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka 4 kwietnia 1881.

(3278 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 479/R. S O. Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady:

W powiecie Pilznieńskim:

1) Przy szkołach 4 klasowych:

a) w Brzostku posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 złr. i wolnem pomieszkaniem,

b) w Pilznie posada nauczyciela z roczną płacą 400 złr.

2) Przy szkołach etatowych 1-duo klasowych:

a) w Jodłowy górnej z roczną płacą 450 złr. i użytkiem gruntu 1370 kw. sąż.

b) w Dębowej z płacą 295 złr. i użytkiem gruntu 848 kw. sąż.

c) w Siedliskach Bogusz z płacą 285 złr. 75 ct. i użytkiem z gruntu 2 morgi i 800 kw. sąż.

d) w Łękach z płacą 400 złr.

e) w Blaszkowy i Grudny dolnej z płacą po 300 złr.

Przy wszystkich posadach pod 2 jest i wolne pomieszkanie

W powiecie Ropczyckim:

1) Przy szkole 4ro klasowej w Dębicy posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr.

2) Przy szkołach etatowych jednoklasowych:

a) w Ociece z roczną płacą 296 złr., użytkiem z 4 morgów gruntu i pomieszkaniem.

b) w Zawadzie i Małej z płacą po 300 złr. i pomieszkaniem.

Ubiegający się o te posady mają wnieść prośby udokumentowane z wykazem całej poprzedniej służby za pośrednictwem odnośnych władz do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej, najpóźniej do 15 czerwca 1881 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Pilźnie dnia 28 kwietnia 1881.

Przewodniczący c. k. starosta

Ciszka.

(3195 3—3) **Edykt.**

L 5126. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 68/105.99 w Lipnicy dolnej położonego, dłużników Jana, Heleny, Jędrzeja i Agaty Kuców własnego, ciała tabularnego niemającego, a na 1838 zł. w. a. szacowanego w trzech terminach, a mianowicie: I dnia 8 czerwca, II dnia 13 lipca, III dnia 17 sierpnia 1881 roku, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie powiatowym.

Cena wywołania ustanawia się na 800 zł.

Wadyum zaś wynosi 80 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 20 lutego 1881.

(3284 3—3) **Edykt.**

L. 3410. Uchwałą sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 26 marca 1881 l. 3679 uznany został Jan Ciepliński z Kupienina marnotrawcą; kuratora dodano mu w osobie Józefa Robaka z Wólki Swiebodzkiej.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 25 kwietnia 1881.

(3196 3—3) **Edykt.**

L. 2122. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia niezuanych spadkobierców ś. p. Mirosława Nikorowicza, że ks. Julian Nikorowicz pod dniem 3 marca 1881 do l. 2122 prośbę o zaintabulowanie go na podstawie dekretu dziedzictwa c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu z dnia 13 lipca 1863 l. 801 po Juliannie z Stawnickich Nikorowiczowej wydanego, za właściciela jednej czwartej części realności pod l. top. 2232 i 2244 w Kołomyi położonej, wedle Dom. Tom II pag 577 n. 2 haer Julianny Nikorowiczowej własnej wniósł i że uchwałą z dnia 10 marca 1881 l. 2122 żądanin temu zadosyć uczyniono, a dla masy leżącej Mirosława Nikorowicza kuratora w osobie adwokata Dra Zakrzewskiego w Kołomyi ustanowiono, i temuż dotyczącą uchwałę tabularną doręczono.

Kołomyja, dnia 10 marca 1881.

(3289 3—3) **Edykt.**

L. 1945. C. k. sąd obwodowy zawiadamia wierzycieli mas rozbiorowych Izaka Zeislera, Eisiga Werthamera i Chaima Greifa, że w miejsce c. k. radcy sądu krajowego Juliana Bochyńskiego komisarzem konkursowym tychże mas c. k. radca sądu krajowego p. Józef Doboszyński mianowanym został.

Kołomyja 3 marca 1881.

(3298 3—3) **Edykt.**

L. 1478. Tarnowski sąd powiatowy miej. deleg. oznajmia publicznie, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 350 zł. względnie niespłaconej reszty 158 zł. 77 ct. w. a. odbędzie się na rzecz krakowskiego galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 7 czerwca, 7 lipca, i 8 sierpnia 1881, o godz. 10 przed południem, egzekucyjna licytacya realności dłużnika Józefa Bryga w Woli rzędzińskiej położonej.

Cena wywołania stanowi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych są do przejrzenia w tut. registraturze.

Tarnów dnia 4 kwietnia 1881.

(3273 3—3) **Edykt.**

L. 17248. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Kazimierza Dendora, że Majer Wolf Czopp wniósł przeciw nim pozew pod dniem 14 kwietnia 1881 l. 17248 o wykreślenie ze stanu biernego realności l. 520 $^{3}/_{4}$ ciążących tamże wedle dom. 20 pag. 119 n. 4 on i dom. 57 pag. 150 n. 26 on. ustęp. 7 sum 1000 złr. pols. i 500 złr. pols. czyli 360 złr. w. a. z pn.

Ustanawiając dla pozwanych kuratora w osobie p. adw. Dr. Majewskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Skorońskiego, z którym niniejsza sprawa według ustawy sądowej przeprowadzoną będzie, wzywa się zapozwanych, aby osobiście w sądzie tutejszym się zgłosili, lub ustanowionemu zastępcy potrzebne wskazówki udzielili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli

Lwów 23 kwietnia 1881.

(3280 3—3) **Konkurs.**

L. 4060/716 na cztery posady sekwestratorów podatkowych za dziennem wynagrodzeniem 3 złr. w. a. w czasie rzeczywistych czynności prócz stosownego milowego.

Ubiegający się winni wnieść do tutejszego c. k. Starostwa własnoręcznie pisane podania w przeciągu 14 dni i dołączyć:

1) metrykę chrztu,
2) świadectwo szkolne,
3) świadectwo moralności i
4) świadectwo pełnionych dotychczas obowiązków szczególnie w służbie podatkowej.

Ci co mogą złożyć kaucyę do 400 złr. będą mieli pierwszeństwo.

Sniatyn 29 kwietnia 1881.

C. k. Starostwo.

(3200 3—3) **Edykt.**

L 4905. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 1940 zł. 7 $^{1}/_{2}$ ct. i 13858 złr. 25 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu obwodowego licytacya części dóbr Kulczyce, Witczyzna, Mehyłowszczyzna i Tarabanowszczyzna w jednym terminie dnia 23 czerwca 1881 o godzinie 10 rano pod warunkami:

Cenę wywołania stanowi suma 32592 złr. zaś wadym 3259 złr. 20 ct.

Dobra te sprzedane będą na tym jednym terminie i niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej kwoty 23000 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo w cale nie albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 1 lipca 1880, jakiekolwiek prawa zapomocą Tabuli krajowej nabyli przez edykt i do rąk kuratora Dr. Leona Witza w Samborze.

Sambor 12 kwietnia 1881.

(3205 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2018. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, przeciw Stefanowi Mykuszowi a względnie tegoż spadkobiercom Maryśce Ulmann Piotrowi, Iwanowi, Hryńkowi i Ksenice Mykuszom o zapłacenie 200 złr. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 27 w Pietniczanach położonego nietabularnego egzekutów własnego w zabudowaniu tutejszego sądu w trzech terminach t. j. 9 czerwca 21 lipca i 25 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że cenę wywołania stanowi wyposrodkowana cena szacunkowa 820 złr. w. a. poręczne 82 złr. w. a., że na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to sprzedane będzie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej, jako też że dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 27 maja 1874 jako dniu zastawniczego opisania gospodarstwa prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie pana Teofila Waydowskiego c. k. notaryusza ustanowionym został.

W inne warunki w tutejszosądowej registraturze wglądnąć a o zaległych należytościach rządowych w c. k. urzędzie poborowym w Bóbrce wiadom ść powziąć można

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 24 marca 1881.

(3234 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 505. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że w terminie dnia 9 czerwca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tusądowem zabudowaniu publiczna sprzedaż części realności pod Nr. 5/259 m. w Stryju położonej wedle Dom. III. pars. II. pag. 93 n. haer. 4 Abrahama Hauptmana własnych na rzecz Benjamina Hirschkorna pto. 113 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 541 złr.

Zakład 26 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 21 stycznia 1881.

(3334 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3596. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 31 maja, 4 lipca i 8 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 zrana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 41 w Jatcie położonej stanowiącej ciało hip. wykazem lp. 84 dla gminy Jata objęte.

Zakład wynosi 50 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko, 27 kwietnia 1881.

(3218 3—3) L. 19182.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania posady administratora majątku nieruchomego fundacyi śp. Antoniego Dydyńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Majątek powyższy składa się z dóbr ziemskich Godowa z przyległościami, położonych w powiecie rzeszowskim, tudzież z realności pod l. 97 w Strzyżowie, a obowiązkiem administratora będzie, pod kierownictwem i nadzorem kuratora fundacyi śp. pamięci Dydyńskiego, prowadzić zwykły zarząd rzeczonego majątku, czuwać nad całością onego, względem dóbr Godowy wykonywać wszystkie obowiązki przełożonego obszaru dworskiego i w ogóle starać się o dobro i pomyślność majątku, powierzonego swej administracyi.

Z posadą tą połączona jest stała płaca roczna 800 zł., bezpłatne pomieszkanie z opałem, ryczałt za kancelaryę rocznych 20 zł. w. a., a w szczególnych wypadkach inne jeszcze korzyści.

Posada ta nie jest stałą, administrator jednak, któryby przez dłuższy czas obowiązki swoje pełnił należycie i w skutek tego stał się do dalszej służby niezdolnym, może otrzymać odpowiednia zaopatrzenie.

Do posady administratora mają pierwszeństwo (w razie równego uzdolnienia) kandydaci z rodu fundatora śp. Antoniego Dydyńskiego.

Chcący się ubiegać o tę posadę winni wnieść swe podania do Wydziału krajowego najdalej do końca czerwca r. b. i wykazać swój wiek, ogólne i szczegółowe uzdolnienie, dotychczasowy przebieg życia i rodzaj zatrudnienia naukowo swoje stosunki majątkowe i rodzinne

Wszystkie powyższe szczegóły należy odpowiednio udowodnić. Kandydaci należący do rodziny fundatora winni również tę własność swoją odpowiednio wykazać.

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, 26 kwietnia 1881.

(3227 3—3) **Edykt**

L. 16814. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich posiadaczy 5 prc. listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ser. III. Nr. 4957, 4958 i 4959 po 1000 zł. wydane pod dniem 1go stycznia 1872 z kuponami, z których pierwsze płatne są 31 grudnia 1880 ostatnie zaś 31 grudnia 1881, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni swe prawa względem opisanych listów do sądu zgłosili, inaczej po upływie tego terminu powyżej opisane listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

(3211 3—3) **Edykt.**

L. 1419. C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców ś. p. Karola Neupert, iż na rzecz tegoż masy spadkowej zalega w tusądowym depozycie gotówka w kwocie 9 zł. 73 $^{1}/_{2}$ ct. w. a. i wzywa ich, by w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni prawa swe do spadku tego wylegitymowali, ileże po upływie bezskutecznym tego terminu, lub gdyby praw swych należycie wykazać nie byli w stanie, depozyt ten jako przepadły na rzecz Wysokiego skarbu uznany i c. k kasie państwowej oddanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dolne 22 kwietnia 1881.

(3255 3—3) **Edykt.**

L. 1581. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej dla przymiaru pola górniczego Berta II w gminie Dąbrowa powiatu Chrzanowskiego w Wielkiem Księstwie Krakowskiem między polami górniczemi „Berta II" i „Fryderyk" położonego obejmującego we formie nieumiarowego sześciboku 251 462 kwadratowych metrów za księgę górniczą poczynając od dnia 20 listopada 1880 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej karty hipotecznej c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przy otwarciu tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowanego, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 30 września 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych aui przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 22 marca 1881.

(3232 3—3) **Edykt.**

L. 1867. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że Wasyl Turega z Koniuchowa za marnotrawcę uznanym został.

Kuratorem ustanowiony Iwan Pałanyczka z Koniuchowa.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj dnia 25 lutego 1881.

(3193 3—3) **Edykt.**

L. 4595. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy resztującej 89 złr. 92 ct. w. a. z przynależytościami na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 64 w Borówny położonego, dłużnika Piotra Nakielnego własnego, wykazem tabularnym l. 64 objętej a na 300 złr. w. a. oszacowanego w trzech terminach, a to: dnia 8go czerwca, dnia 13 lipca i dnia 17 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 30 złr.

Wiśniez dnia 20 lutego 1881.

(3252 3—3) **Edykt.**

L. 4596. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztujących sum 76 zł. i 100 zł. w. a. z przynależytościami na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 40 w Pogwizdowie położonej, dłużnika Kaspra Babicza własnej, wykazem hipotecznym l. 40 objętej, a na 1151 zł. 46 ct. w. a. oszacowanej, w trzech terminach a to: dnia 15 czerwca, dnia 20 lipca, dnia 24 sierpnia 1881, r. każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 100 zł. w. a.

Wiśnicz dnia 20 lutego 1881.

(3239 3—3) **Konkurs.**

L 2996. Przy sądzie krajowym we Lwowie, tudzież przy sądach obwodowych w Kołomyi i Tarnopolu, a w razie przeniesienia przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej jest opróżniona posada woźnego z płacą roczną 300 zł. prawem posunięcia się na wyższą płacę roczną 350 zł., ubiorem służbowym i 25% dodatkiem aktywalnym.

Następnie jest przy sądzie krajowym we Lwowie, tudzież przy sądach obwodowych w Stanisławowie i Tarnopolu, a w razie przeniesienia przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej opróżniona posada dozorcy więźniów z płacą roczną 300 zł. ubiorem służbowym i 25% dodatkiem aktywalnym. Dalej jest opróżnionych 10 posad woźnych sądów powiatowych w Galicyi wschodniej z płacą roczną 250 zł., prawem posunięcia się na wyższą płacę roczną 300 zł., ubiorem służbowym i 25 prc. dodatkiem aktywalnym.

Ubiegający się wniosą w drodze przepisanej swe należycie udokumentowane podania do dnia 8 czerwca 1881 do prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie

Lwów, 30 kwietnia 1881.

(3186 3—3) **Edykt.**

L. 120. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 14.100 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Glinnik niemiecki do Pawła Riegera należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 14 czerwca i 12 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 28.284 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2828 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 12 lipca 1881 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony c. k. główny urząd podatkowy w Jaśle, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, którzyby po dniu 19 kwietnia 1880 do hipoteki dóbr Glinnik niemiecki weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Brzeskiego z substytucyą adwokata dra Gałeckiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, 26 marca 1881.

(3238 3—3) **Konkurs.**

L. 2929. Posada adjunkta sądowego przy sądzie obwodowym w Kołomyi ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym Galicyi wschodniej w IX klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się winną swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 25 maja 1881 do prezydyum sądu obwodowego w Kołomyi.

Lwów 30 kwietnia 1881.

(3453) **Ogłoszenie.**

L. 3935 i 3936. C. k. komisya hipoteczna w Limanowy głasza, że złożyła arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami i mapami hipotecznemi, odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Słomka i Tymbark (miasto) w tutejszym c. k. sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza termin dla gminy Słomka na dzień 16 maja 1881, zaś dla gminy Tymbark na dzień 14 maja 1881, na których w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Limanowa, 6 maja 1881.

(3435 1—3) **Edykt**

L. 7661. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Brodów przeciw Judzie i Libe małżonkom Hamermann pto. 553·95 zł. w. a. z p. n. odbędzie się w tutejszym dnia 31 maja 1881 o 10 godzinie rano licytacya realności pod l. tab. 365 i 366 w Brodach położonych, które i poniżej ceny szacunkowej 1941 zł. najwięcej ofiarującemu pod warunkami edyktem z 6 września 1879 l. 916 w nr. 257, 258 259 Gazety Lwowskiej 1879 roku do l inserc. 7464 ogłoszonymi sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi obecnie 5 prc.

Brody, 27 listopada 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 9398/b. (3318)

Towarzystwo c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko Jasskiej.

Wylosowanie akcyj i pryorytetów.

Według notaryalnego protokołu zostały dnia dzisiejszego następujące akcye i pryorytety wylosowane a to:

Akcye.

285 21586 23078 23484 25574 36385 36463 38192 55677 65712 72699
73777 75623 82898 92531 94322 95280 103441 109556 114330
razem 20 sztuk.

Pryorytety I Emisyi.

303 1213 1630 1982 2143 2586 26 6 2725 3152 3176 3218 3797 4248
4491 4752 5303 6127 6604 6826 6883 6897 6989 7594 8369 8433 8801
9088 9407 9927 10013 10126 10585 10784 11100 12389 12993 13555
13672 13847 13921 13432 14154 14213 14482 14593 15262 15887 16225
16694 16885 16931 16945 16974 17433 17975 18836 19084 19200 19300
19648 19738 20102 20362 20423 20455 20456 2 752 20927 21183 21319
21371 22079 22291 22379 22601 23058 23230 23315 23388 23564 23711
23770 23865 2392 23955 23958 24107 24535 24637 25072 25957
26375 26397 26718 26727 26935 27228 27419 28029 28488 29319 29529
29620 30171 30612 30 34 31234 31393 31924 32477 32776 33011 33210
33331 33344 33364 33482 34248 34630 35422 35489 37511 37943 38321
38561 38594 39278 29272 39450 39821 razem 130 sztuk.

Pryorytety II. Emisyi.

605 966 1100 1706 1727 1820 1922 1931 2206 3632 4567 4928 5587
60 1 6179 6204 6296 6637 7146 7758 7776 8137 8245 8464 8528 8674
8836 9413 9528 9610 9894 9932 10238 10536 10694 10791 10808 10864
11365 11366 11797 11922 12518 12769 13551 13775 13830 14671 14883
16114 16705 17247 17793 18523 18673 19347 19689 20226 20396 20502
21966 22001 22430 22920 23419 23448 24239 24627 25251 25677 25854
26091 26115 26509 26610 26787 27027 27147 27359 28068 28127 29137
29338 29579 30167 30461 31091 31834 32709 32743 32790 33278 33338
34775 35250 35445 35466 35548 35931 36602 36628 36664 36945 37076
37282 37399 37628 37683 37869 38920 39119 39996 razem 112 sztuk.

Pryorytety III. Emisyi.

411 499 618 655 819 850 1298 1362 2027 2434 2859 2882 3068
3196 3586 4572 4608 4854 5165 5265 5984 676- 6867 6886 6911 7198
7977 7989 8025 8176 8352 8945 9200 9756 9819 9874 10089 10761
11123 11368 11583 11774 12049 12099 12772 12820 13179 13634 13959
15259 15575 16175 16506 16855 17024 18026 18353 18481 19604 20013
20058 21294 21302 21698 21 00 22745 23194 23639 25736 25952 26664
27070 27776 27810 27887 28273 28309 28464 28673 28780 28876 29309
29453 29516 30018 30025 30823 31010 31094 31531 3 651 31834 32360
32734 32777 33025 33042 33292 33453 33489 33506 33937 33946 35660
37040 37493 38276 28389 38549 38652 39428 39499 39959 39980 40177
40291 40730 40755 41037 41122 42985 43027 43138 43285 43461 45850
45941 46087 48318 48708 48764 51215 51280 51402 51496 51909 51914
51967 razem 138 sztuk.

Pryorytety IV. Emisyi.

38 319 1557 2382 2488 2796 3103 3895 4012 5307 6327 6758 7153
7344 7424 8192 8260 8395 9388 9406 9891 10333 10989 11698 12391
124 6 12505 12600 12729 13286 13434 13662 14030 14255 14588 14885
15370 15454 15839 16067 16086 16217 16598 17974 17996 razem 45 sztuk

Właściciele tych wylosowanych 20 akcyj i 425 pryorytetów mogą podjąć, zacząwszy od 1 listopada b. r. wartość nominalną tychże a mianowicie:
za jedną akcyę dwieście (200) zł. w. a. w srebrze i za jedną pryorytetę trzysta (300) zł. w. a. w srebrze wraz z odsetkami bieżącemi do 31 października b. r. przy głównej kasie Towarzystwa we Wiedniu, za ściągnięciem dotyczących obligów (Titres) ze **wszystkiemi** niezapadłemi kuponami i talonami.

Równocześnie wymienione zostaną wylosowane akcye w myśl statutów na osobne na okaziciela tychże opiewające listy użytkowania.

Z dawniejszych wylosowań pozostały następujące akcye i pryorytety jeszcze niewykupione:

Akcye.

Nr. 1954 4052 5195 9089 9820 12535 15011 16291 30074 32060
33464 41606 43901 51190 51882 64779 69341 70634 74781 77680 80564
81124 82930 83780 87995 88021 90856 95070 102012 104683 107899
108427 110430 111678 118237.

Pryorytety I Emisyi.

Nr. 286 1676 2286 2729 3206 3257 3466 3552 3772 4198 4664
5932 6050 6091 6925 6933 8285 8497 8499 8500 8805 9690 10845 11540
1 673 11740 11746 12291 12486 13259 13503 13510 14164 14225 14628
14976 15342 15652 15761 16844 17813 18 26 18251 19074 19872 20060
20278 20344 20521 20617 20795 21944 22504 22510 22650 22725 23823
24238 24426 24736 25311 25934 26007 26698 27034 27078 27242 27758
28292 28937 29572 29821 30347 30405 32340 33174 33369 33739 33826
340 3 34138 34537 34596 35074 36012 36036 36326 36525 36601 36722
37018 38818.

Pryorytety II. Emisyi.

Nr. 873 1724 3046 3486 4458 4603 4954 5288 6374 6608 6834
6890 7350 7652 7894 8385 9351 10474 10769 12199 12974 13577 13911
14358 14562 14765 15064 15560 15609 15687 16638 16873 16875 16964
17489 19511 19552 20201 21497 21751 21951 22084 22376 22912 23788
24142 25097 25602 25991 26074 26092 26230 26309 27455 27475 27939
28292 29224 29764 29995 30278 31095 31305 32204 32392 32622 33156
33578 35090 35441 35606 35770 35876 36036 36866 38535 38839 39120.

Pryorytety III. Emisyi.

Nr 649 1047 2205 2231 2841 2987 3192 3653 5536 6413 6478
7297 7401 7812 8078 8574 9058 9063 9166 10100 11062 11072 11079
12031 12440 12655 12993 13135 13504 15341 1 544 15978 16354 16756
17403 17449 17768 17974 18333 18530 18562 18797 18804 20707 20741
20829 20928 21274 21775 22232 23946 24003 24253 24314 24763 26360
26379 26974 27521 27756 28275 29091 29759 30371 31799 32119 32386
39383 42986 43123 43377 43446 43452 43464 43859 43892 47593 49739.

Pryorytety IV. Emisyi.

Nr. 108 584 821 1452 2530 2697 3251 3604 4623 5347 5454 6233
8029 8030 8215 8638 11271 12060 12744 12712 13232 13922 14169 14335
14706 15292 16989 17445.

Wiedeń dnia 2 maja 1881.

C. k. uprzyw. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

(Przedrukowanie nie opłaca się.)

Z drukarni W. Zawiłowskiego [illegible]

Papier [illegible]